

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

<p>Ceny prenumeraty we Lwowie: bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5— z dostawą do domu zł. 5-30 na prowincji: z przesyłką pocztową zł. 5-30 za granicą zł. 6—</p>	<p>Telefony: REDAKCJA 22, 71-02 ADMINISTRACJA 14-27.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU 20 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr (6½ cm. szer. w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadstaniach i w nekrologach gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 40, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 40, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zamieszczeniem miejsca 25 proc. z agrariz. 30 proc. drożej</p>
---	---	---	---	--

NIE ZAPOMINAJMY O MIESZCZAŃSTWIE.

Nie często dochodzą do nas bezpośrednio głosy społeczeństwa... Jednym z nich jest artykuł niniejszy. Sporo można do niego dodać i niejedną z jego tez rozwinąć. Nim to jednak nastąpi, podajemy skwapliwie te bezpośrednie echa przemysłu, nurtujących w narastającym pokoleniu sfer miejskich, sążąc, iż należy się w nie dobrze i uważnie wstuchać, jeśli się chce poznać istotnie elementy dziś tworzącej się Polski.

Mieszczaństwo w Polsce współczesnej, powtarzając błąd dziejów, występuje tak słabo i w tak muzealnej formie jako zwarty front społeczno-polityczny, że społeczeństwo gotowe zapomnieć że w Polsce coraz mniej jest miejsc dla ubożającego rzemieślnika, którego przytłacza produkcja fabryk zagranicznych. Mieszczaństwo polskie nie posiada wyrazistości własnego oblicza, a jego dzisiejszy stan kulturalny rażąco odbiega ciemnotą i prymitywizmem od potrzeb, jakie narzuca życie polskie i interes mieszkańców miast w obliczu konkurencji zorganizowanego przemysłu. Czyż na tym odcinku bez reszty wygasły aspiracje społeczne i naprawdę niema tu miejsca dla nie zdro wszego poza głuchą rozpaczą i sympatią dla t. zw. „narodowców”, spekulujących na interesie klasowym?!

Gdy Francja, w okresie całkowitego rozkładu arystokracji rodowej, chyliła się ku upadkowi — organizując się wówczas mieszczaństwo zregenerowało organizm państwowy, a z końcem XVIII w. zapoczątkowało Wielką Rewolucję, tryumfalny pochód ku nowym prawom i uznaniu dla własnych wartości. Czasy te mają w Polsce postacie Dekerta i Kłińskiego i wyrażają się ogólnym nawrotem myśli społecznej z drogą potępiania t. zw. lokaja i miarki.

Nie jest rzeczą obojętną w Polsce współczesnej, która wraz z innymi narodami przechodzi głębokie przeobrażenia stosunków społeczno-ustrojowych, czy normy najwyższe Państwa będą wynikiem jedynie przemysłu i szczytnej garstki sier przodujących, czy też staną się one naturalnym odbiciem dążeń, jakie przejawia w woli swej całe społeczeństwo. Nawet najlepsze prawo, jeśli powstaje bez współudziału najszerszych mas i nie jest w razem ich zorganizowanej woli, jest tylko prawem nadanym a nie zdobytą socjalną. W tym wypadku społeczeństwo jako takie, wobec braku żywotności i zainteresowań sprawami publicznymi nie jest zdolne do odpowiedzialności podmiotowej za ustroj państwowy.

Bo jakąż odpowiedzialność za sprawy najważniejsze w Polsce wziąć może nasze mieszczaństwo?! Pozbawione własnej sprężystej organizacji i wiodomych autorytetów kierowniczych, nie tylko że nie zdołało pogłębić świadomości swego, stanowiąc, ale nie uczyniło niczego, aby usunąć sztuczność, jaka cechuje sytuację tej warstwy, będącej pomostem między rolnictwem a inteligencją. Przeciwnie mieszczaństwo, które w okresie zaboru najbardziej może zasilił szeregi walczących o nie podległość i oddawał krajowi głęboko ideowe jednostki, nie posiada dziś swego własnego sformułowanego programu i dążeń ideowych.

Mieszczaństwo polskie nie jest właściwą „burżuazją” w zachodnim tego słowa znaczeniu, nie jest też klasa bogatych rentierów i kupców, gdyż w większości składa się na nie ubogi rzemieślnik, uzupełniany masą wykołob-

nej i zdeklasowanej ludności wiejskiej. Rozlewność form społecznych mieszczaństwa w Polsce i silny antagonizm narodowościowy na terenie miast przekreślają solidarność, zaś dawny tak dobrze znany w b. Galicji szczegół niej, wyścig o patent, maturalny i przyszłą emeryturę — wprowadza do każdej rodziny mieszczańskiej dwoistość charakteru społecznego i niszczy u pod staw dumę z przynależności do zwartej i określonej warstwy. Byłoby ciężką obrazą dla urzędnika który ze sfer mieszczańskich pochodzi, gdyby go z całą świadomością nazwano „mieszcza ninem”, natomiast za zaszczyt poczyta sobie mieszkaniec miasta, jeśli zostanie podciągnięty pod miarę „inteligenta”.

Na tej właśnie przestrzeni gnieździ się nędza naszej myśli społecznej na terenie miast; tu wieśnia jej porwy i słuszne aspiracje. Wszystko to jest piekielnie krótkowzroczne i, powiedzmy prosto, bezcelowe.

Mieszczaństwo to wylęgarnia inteligencji zawodowej. Bywa jednak najczęściej tak, że tytuł „inteligenta” jest pretekstem do pogardy lub conajmniej chłodnej obojętności dla spraw dotyczących „tyka”. Stąd pochodzi, że bieżąca nie ujawnia się na gruncie miejskim żadne pozytywne zdobycze kulturalne mieszczaństwa. Ze smutkiem trzeba też stwierdzić, że prasa dla sfer drobno mieszczańskich reprezentowana jest przez t. zw. brukowce. Żaden poważny tonik poezji, żadna powieść lub rozprawa naukowa nie traktuje o zdeklasowanej ludności miejskiej, a oś mówić dopiero o konsekwentnej pracy organizacyjnej, która by równoległe z potrzebami kulturalnymi mieszczaństwa uwzględniała również beznadziejny spór jego interesów gospodarczych!...

Pod tym względem współpraca inteligencji z dołem społecznym ludności miejskiej jest prawie żadna. Fundacja li-

czy na „człowieka średniego”, socjalizm, komunizm szukała na tym terenie proletariatu, ci zaś, którzy pracują na niwie oświatowej rzeczą unpraszczalną patetycznym skrótem: „lud polski”. Gdy na froncie nacjonalizmu ukraińskiego dokonywa się proces jednoczenia inteligencji z chłopem czego rezultatem jest sieć kooperatyw i placówek kulturalnych a w dążeniach ogólnych orientacja narodu na twórczość ludową — naczelną rolę w życiu publicznym naszego mieszczaństwa zaimuje talmudyczny spór „Strzelca” z „Sokołem” i niedzielna gra w karty w przygodnym lokalu związkowym.

Mieszczaństwo polskie wzmocniało w okresie sejmowładztwa partię różnego kroju i programu, lecz własnej nie stworzyło; popierało ono i dziś jeszcze popiera grupowania, które w ciągu dziesiątków lat okazywały się jako twory bezproduktywne, lub wręcz dla interesów ogółu szkodliwe. Cóż ma do roboty na terenie mieszczaństwa czyśto szlachecki reakcyjny ruch, wypływający doszczętnie ze wszystkiego coby było reforma ustrojowa lub rzetelna troska o byt obywatela.

Praca społeczna wśród mieszczaństwa polskiego odrzucić musi stosowane dotąd czcze hasła i frazeologię polityczną, a pójść drogą nowych przesłanek metodycznych — musi być świeżą i aktualną w celach. Trudność obecne wymagają, ażeby najbliższe czasy przyniosły rzetelne zorganizowanie sfer mieszczańskich na płaszczyźnie gospodarczej i kulturalnej, ażeby konkretnym celem każdego członka tej grupy społecznej był rozwój samodzielnych warsztatów pracy, przede wszystkim Młoda inteligencja, organizująca się dziś coraz bardziej, ekspansywna i pełna najlepiej zrozumie, że postulaty wyżej wyrażone mogą spełnić tylko ludzie, którzy określili swoje zadanie w odróżnionym państwie i kształtują ideologię ruchu w zastosowaniu do zmienionych warunków bytu narodowego.

To, co jest wśród polskiej inteligencji najzdrowsze i najlepsze, powinno do walki o lepsze jutro naszego mieszczaństwa przystąpić z zapałem i wiarą. Mieszczaństwo bowiem jest obok chłopca najważniejszą ośrodką zdrowej myśli politycznej, lecz w stanie dzisiejszym brak mu możliwości zarówno gospodarczego jak i duchowego samostannego rozwoju. Zakładane w ośrodkach miejskich placówki „Organizacji młodzieży pracującej” mają być pierwszym krokiem w zmudnym dziele, ale też najbliższe lata wskażą że entuzjazm rozpalaający się obecnie w szeregach młodzieży da Państwu przez organizowanie stanów — społeczeństwo solidarne, ożywione duchem nowego ustroju — społeczeństwo dojrzałe i skryształizowane jednako prawie w swych poszczególnych częściach a przez to właśnie w wyniku wysiłku wszystkich — bezstanowe.

Mieszczaństwo

TUTKI (Zwijki)

Flornitan

z najszlachetniejszego surowca

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Sowiecka agencja zaprzecza Informacjom „Daily Herald’a”.

Moskwa, 5 stycznia. (PAT) Dzienniki sowieckie ogłaszają wiadomość agencji Iass, która upoważniona została do stwierdzenia, iż informacje „Daily Herald’a” jakoby ZSSR i Polska miały zamiar zawrzeć pakt bezpieczeństwa, mający na celu zagwarantowanie granic państw bałtyckich i skierowany przeciw planom ekspansji niemieckiej na Wschodzie nie odpowiadają rzeczywistości.

Ryga, 5 stycznia. (PAT) W związku z eszerczonymi wiadomościami, jakoby Polska i Rosja zaproponowały państwom bałtyckim zagwarantowanie neutralności tych państw i nienaruszalności ich granic „Jaunakas Zinias” pisze:

W sprawie proponowanego zagwarantowania nienaruszalności i neutralności państw bałtyckich przez Polskę i Sowiety, dowiadujemy się z dobrze poinformowanego źródła, że w społeczeństwie i prasie estońskiej zagadnienie to wywołało żywe zainteresowanie.

Stanowisko Łotwy i Estonii ma być tego rodzaju, że przychylają się one zasadniczo do tych propozycji, jakkolwiek mają pewne wątpliwości.

Litwa ustosunkuje się z pełnym uznaniem do tego projektu.

Finlandia, biorąc pod uwagę swe położenie geograficzne, nie zgadza się z tym projektem. Zresztą kwestja znajduje się w stadium wyświelenia.

Poważne zbrojenia morskie U. S. A.

Warszawa, 5 stycznia. (PAT) Prezydent Roosevelt zwrócił się do kongresu o uchwalenie kredytów w sumie 53,819,000 dol. na budowę okrętów wojennych oraz na dokończenie budowy niektórych już rozpoczętych.

Budowa tych jednostek floty wojennej prowadzona ma być zupełnie niezależnie od budowy 32 okrętów, które mają być wykonane z funduszu robót publicznych.

Konferencja czterech mocarstw? Mussolini chce umożliwić Niemcom powrót do Genewy.

Paryż, 5 stycznia. (PAT). Według informacji z wiarygodnych źródeł, rozmowa ministra Simona z Mussolinim nie dotyczyła sprawy włoskiego projektu reformy Ligi Narodów, Omawiano natomiast sprawy rozbrojenia.

Jak twierdzą w półurzędowych kołach włoskich, Mussolini z wielką szczerością przedstawił swój punkt widzenia i zamierzone rozwiązanie tego zagadnienia. Za podstawę dyskusji nie służyło jednak memorandum francuskie, złożone w Berlinie, a przyjęte w Rzymie dość sceptycznie.

Korespondent Havasa w Rzymie donosi, że Mussolini starał się przekonać Simona o konieczności przyznania Niemcom prawa do zwiększonych sił zbrojnych, co jest zdaniem Mussoliniego pewnym sposobem ograniczenia zbrojeń Rzeszy, gdyż w zamian za to Niemcy zgodzą się na kontrolę zbrojeń.

Jak zapewniają niektóre kółka polityczne w Rzymie, wczorajsza rozmowa ministra Simona z Mussolinim miała jedynie wartość konsultatywną. Chodzi mianowicie o pozyskanie Wielkiej Brytanii dla tezy włoskiej, przez dorzucenie do chłodnej myśli argumentów dyplomatycznych, gorącego przekonania, wynikającego z bezpośredniej rozmowy.

Pomimo to żadne decyzje nie zapadły. Jak twierdzą ministrowie Simon ograniczył się tylko do oświadczenia, że powiadomi swój rząd o wyniku i przebiegu tych rozmów.

Paryż, 4 stycznia. (PAT). Zdaniem prasy paryskiej, minister Simon, po rozmowach z Mussolinim uda się do Londynu, gdzie niezwłocznie zostanie zwołana rada ministrów celem sprecyzowania nowych propozycji dla Niemiec.

Propozycje te mają być rozważone przez przedstawicieli Anglii, Francji, Włoch, Stanów Zjednoczonych oraz innych państw, podczas zebrania w Genewie w dniu 15 b. m. Odpowiednia nota zostanie następnie wysłana do Niemiec, celem zaproszenia ich do powrotu na konferencję genewską rozbrojenia.

Inicjatywa zaproszenia Niemiec do Genewy wyszła od Mussoliniego, który nie rezygnuje również z odbycia konferencji czterech wielkich

mocarstw, aby za ich pośrednictwem umożliwić Niemcom powrót na teren genewski.

Nie występując przeciwko samej akcji, prasa francuska zapytuje, za jaką cenę nastąpi powrót Niemiec do Genewy. Za pierwszym razem Niemcy powrócili z równością praw, które mia-

ły uzyskać w systemie bezpieczeństwa. Tym razem mówi się o równości faktycznej już z pominięciem bezpieczeństwa, ponadto mówi się o rewizji traktatów. Jeśli do tego dojdzie, konkluduje „Paris Soir“, niema Francuza, któryby się na takie rozwiązanie zgodził.

„Plan zamknięcia drogi Hitlerowi“.

„Daily Herald“ donosi o polsko-sowieckich planach w sprawie państw bałtyckich.

Londyn, 5 stycznia. (PAT). „Daily Herald“ podaje sensacyjną wiadomość o zamierzonym wspólnym kroku Polski i Rosji celem ochrony niepodległości państw bałtyckich, pod wielkim tytułem „Polski plan zamknięcia drogi Hitlerowi“. Dziennik zamieszcza przy tym artykuł podobnie Marszałka Piłsudskiego.

Dziennik donosi, że „nowy system polityczny stanowiłby skuteczną zapórę dla wszelkich hitlerowskich planów ekspansji na Wschód. Plany takie opracowywane są w Warszawie i w Moskwie, Litwinow zaproponował rzadowi polskiemu, aby Polska i Związek Sowiecki łącznie zagwarantowały niepodległość 4 państw sąsiadujących, Finlandji, Estonji, Łotwy i Litwy. Przyjęcie takiej propozycji przez Polskę można uważać za pewne. Propozycje sowieckie nastąpiły na skutek groźby polityki niemieckiej znalezienia terytoriów na wschodzie dla ekspansji narodu nie posiadającego dość miejsca“.

KOMUNIKAT BERLIŃSKI.

Berlin, 5 stycznia. (PAT) Niem. Biuro Informacyjne donosi: „Daily Herald“ zamieszcza wiadomość swego korespondenta dyplomatycznego, według którego w Warszawie i w Moskwie rozważana jest myśl zbudowania systemu politycznego, mającego na celu przeszkodzenie niemieckim planom rozszerzenia się na wschód. W związku z tem dowiadujemy się z kół dobrze poinformowanych, że wiadomość „Daily Herald“ o pewnych planach działania Rosji i Polski w krajach nadbałtyckich

skierowanych ostrzem przeciwko Niemcom, nie jest w tych krajach znana.

Mimo wielokrotnych oświadczeń kanclerza Hitlera i ministrów niemieckich o pokojowych tendencjach polityki niemieckiej ciągle jeszcze mówi się o agresywnych zamiarach niemieckich. I tak mówiono, że Polska miała wzmian za pakt nieagresji z Niemcami, zabezpieczyć Niemcom na przyszłość możliwość rozszerzenia się na niepolskie terytorjum. Zbyteczne jest podkreślać, że tego rodzaju insynuacje, w których niema ani słowa prawdy, są świadomym zatrutowaniem opinii“.

STANOWISKO FINLANDJI I ESTONJI.

Helsinki, 5 stycznia. (PAT). Pismo

PLASZCZE STUDENCKIE
i und ry przysp. wojsk. harcers.
bajecznie tan o cedyne w Wytówni
„CENTRUM“
we Lwowie, ul. ca Skarbkowska 4
Tel. 72-84
(Naprzeciw kina Atlantic. 2238)

DAJ GROSZ NA CELE T. S. L.
RZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Wąż morski istnieje rzeczywiście. Tak twierdzi londyński „Times“.

Londyn, 5 stycznia. (PAT). Od pewnego czasu opinia angielska zajmuje się żywo kwestią istnienia lub nie istnienia węża, czy potwora morskiego w jeziorze Loch Ness w Szkocji. Cały szereg rzekomych świadków, którzy mieli naocznie stwierdzić istnienie potwora pływającego w wodzie, lub wylazającego na brzeg, nie byli jednak w stanie określić dokładnie jego wyglądu. Obecnie sprawa nabiera pewnego znaczenia, gdyż „Times“ występuje z twierdzeniem, że t. zw. potwór istnieje.

„Times“ z dnia 4 b. m. podaje, że 3 b. m. odbył się prywatnie pokaz filmu, zdjętego na jeziorze Loch Ness. Na tym filmie, w ciągu jednej minuty potwór jest widzialny, jako cielsko płynące w kierunku, oddalającym się od aparatu kinematograficznego. Potwór został zdjęty z odległości około 190 m. dlatego zdjęcie jest mało wyraźne.

Z tego jednak co widać na filmie, można wnioskować, iż potwór ma kilka garbów, posiada coś w rodzaju płetw ogoniastych, przód jego jest cieńszy, szyjka...
cie cielsko zniknęło w wodzie i więcej

się nie ukazało. Zdjęcia dokonane zostały w dniu 12 grudnia 1933 r.

W przeciwieństwie do „Times“ „Morning Post“ zaprzecza wiadomościom o istnieniu jakiegoś nadnaturalnego potwora w jeziorze Loch Ness. Znacomity myśliwy i podróżnik Wetlie rell poczynił odlewy rzekomych stóp potwora, którego ślady znaleziono podobno na wybrzeżu jeziora. Odlewy te poddano zbadaniu w londyńskim muzeum zoologicznym, które oświadczyło, że ślady nie mogą być przypisywane żadnemu n naturalnemu lub nadnaturalnemu potworowi.

Wyrok w procesie sądca im.

Nowy Sącz, 5 stycznia. (PAT). W procesie przeciw Józełowi Górniemu i 20 towarzyszom oskarżonym o akcję sabotażową w Rabie Niznej, którzy wszyscy, jak wczoraj donosiliśmy, są członkami Stron Ludowych, sąd ogłosił wyrok skazujący Józeła Górniego na dwa lata więzienia, resztę skazano na kary od 4 miesięcy aresztu do 4 lat więzienia. Pięciu oskarżonych uwolniono od winy i kary.

Podczas modlitwy zabił przyjaciela.

Bydgoszcz, 5 stycznia. (PAT). Wczoraj we wsi Leszczyce pow. bydgoskiego 40-letni parobek Roman Wróblewski zamordował w bestjałski sposób swego przyjaciela, 39-letniego robotnika Musiaka.

Tragedja ta miała miejsce w czasie wspólnej modlitwy wieczornej. Mianowicie Wróblewski klęcząc przy Muzia-le, przed oświetlonym obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, nagle zerwał się i z okrzykiem „Ty się źle modlisz“ roztrzaskał głowę Musiakowi tępym narzędziem. Szalencie miał podobno swą ofiarą przybić gwoździami do podłogi.

Mordercę aresztowano i odstawiono do Bydgoszczy.

Oszustwo na 600 m. l. franków.

Paryż, 5 stycznia. (PAT). Według dotychczasowych dochodzeń w sprawie afery finansowej w Bayonne (o czem donosiliśmy wczoraj obszernie) oszustwa dokonane zostały w wysokości 600 milionów franków. Bohater afery Stawiński zbiegł za granicę, aresztowanego dyrektora Tissiera, który był głównym współpracownikiem Stawińskiego sprowadzono do Credit Municipal de Bayon celem otwarcia jego osobistych schowków bankowych, w których wykryto biżuterję milionowej wartości.

Oczekujący przed bankiem tłum przybrał groźną postawę wobec aresztowanego.

Afera finansowa w Bayonne przybrała we Francji obrzymi rozgłos i odbiła się w parlamencie. Na najbliższym posiedzeniu izby deputowanych zapowiedziane są interpelacje. Premier Chaunteps oświadczył, iż władze przystąpiły do zbadania sprawy, zaś winni będą surowo ukarani.

Chaunteps osobiście przewodniczył konferencji przedstawicieli minister-

stwa sprawiedliwości i czynników policyjnych celem ustalenia okoliczności, w jakich zostały przeprowadzone dochodzenia w sprawie wypuszczenia fałszywych bonów Credit Municipal de Bayonne oraz okoliczności wypuszczenia bonów węgierskich. Rząd francuski zwrócił się do rządów państw zainteresowanych z prośbą o rozciągnięcie kontroli granicznej.

Tragiczne zajścia w Śródzielowie.

Warszawa, 5 stycznia. (PAT) Przed kilku tygodniami w gminie Sokólskiej porzucita pracę pewna liczba robotników, żądając powiększenia zarobków. Wobec pracujących robotników zaczęto stosować terror w lesie przy pracy. Na zarządzenie prokuratora, policja zatrzymała 3 b. m. trzech głównych kierowników tej akcji terrorystycznej.

Podburzeni robotnicy ruszyli 4 b. m. rano przed posterunek policji w Śródzielowie pow. sokólski, żądając zwolnienia zatrzymanych. Komendant posterunku wezwał tłum do rozejścia się. Wezwanie nie odniosło skutku, strajkujący obrzucili posterunek kamieniami, napierając na policjantów. Komendant posterunku po dwukrotnym wezwaniu do rozejścia się dał salwę ostrzegaw-

czą w górę, w końcu zmuszony był zażyć salwę w tłum.

Napastnicy tozbiegli się, pozostawiając ciężko rannego Włodz. Chowczyka, który niebawem zmarł. Policja zatrzymała 15 osób. Ludność Śródzielowa udzieliła organom P. P. pomocy w schwytaniu napastników.

ZABITY PRZY BUDOWIE MOSTU.

Stanisławów, 5 stycznia. (PAT) Przy budowie mostu na rzece Stryj w Międzybrodziu pow. Stryj poniósł śmierć robotnik Kohut przygnieciony maszyną do wbijania pali.

DARMO

piękne i cenne upominki, dostaje każdy kupujący w perfumeriach S. FEDERA
Lwów, Sykstuska 7 i Kopernika 15a.
Kto w to wątpi raczy się przekonać.

NARCIARSKIE UBIORY

damskie, męskie i dziecięce, najnowsze modele, najniższe ceny, najlepsze wykończenie jedynie w Wytwórni odzieży sportowej

„PALLIUM“

Lwów, ul. Hetmańska 1. 22
obok Miejsk. Muzeum Przemysłowego 1817

O ochronę tajemnicy adwokackiej. | Eldorado

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 stycznia. (Sz.) Naczelna Rada adwokacka opracowała wniosek do Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie ochrony tajemnicy zawodowej adwokatów. Radą wystatł o zniesienie kodeksu karnego w tym sensie aby adwokat w żadnym wypad-

ku nie mógł być zmuszony do składania zeznań w sprawach i b. klientów.

Nowa ustawa o palestrze zawiera ten przywilej, jednakże kodeks postępowania karnego umożliwia sędziemu nakładanie kar na adwokatów za składanie zeznań.



200 szt. = gr. 45

Odroczenie konferencji Małej Ententy.

Białogród, 5 stycznia. (PAT) Według informacji „Wreć” konferencja Małej Ententy ulegnie odroczeniu i odbędzie się w czasie między 20 b. w. a 11 lutego b. r. w Zagrzebiu.

Projekt ustawy o walce z gruźlicą.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 stycznia. (Sz.) Ministerstwo Opieki Społecznej opracowało projekt ustawy o zwalczaniu gruźlicy. Projekt ustawy ustanawia

obowiązek zgłaszania każdego stwierdzonego przez lekarza wypadku gruźlicy, niebezpiecznego dla otoczenia, każdorazowej zmiany mieszkania osoby chorej na gruźlicę w takiej postaci i każdego wypadku zgonu na gruźlicę.

Obowiązek zgłaszania stwierdzonych wypadków gruźlicy obciąża bądź lekarza, który chorobę stwierdził, bądź przełożonego zakładu o charakterze leczniczym w którym chory przebywa. Obowiązek zgłaszania zmian mieszkania ciąży na głównym lokatorze, o ile chory mieszka z rodziną, bądź na nim samym o ile mieszka samotnie. Zgłoszenia wypadku zgonu na gruźlicę winny dokonywać osoby obowiązane do wystawiania świadectw zgonu. Zgłoszenia przesyłać należy za ko tańce w korespondencji zamkniętej lekarzowi powiatowemu.

Projekt przewiduje dalej

rozłączenie akcji zapobiegawczej przeciwgruźliczej

nad którą nadzór powierzony zostaje lekarzom powiatowym. Na gminach i sejmikach powiatowych ciąży obowiązek zakładania urzędzenia i prowadzenia specjalnych przychodni przeciwgruźliczych. Gminy miejskie lub sejmiki powiatowe mogą być zwolnione od tego obowiązku, o ile na danym terenie czynna jest już przychodnia przeciwgruźlicza. Szczegóły urzędzenia i prowadzenia przychodni przeciwgruźliczych ogłoszone będą w drodze rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej.

Oprócz przychodni przeciwgruźliczych winny samorzady, obowiązane do utrzymywania szpitali publicznych, podjąć bezwzględnie starania, aby w miarę możliwości finansowej posiadały potrzebną ilość łóżek szpitalnych i sanatoryjnych dla chorych na gruźlicę. Miasta większe będą ponadto obowiązane tworzyć specjalne instytucje izolacyjne i leczniczo-zapobiegawcze pól-sanatoria, kolonie lecznicze, szkoły

na otwartem powietrzu, stacje leśne i t. p.

Lekarz urzędowy, według projektu, może skierować chorego, za jego zgodą do przychodni przeciwgruźliczej, lub do szpitala. W poszczególnych wypadkach,

o ile tego wymagają konieczne względy na zdrowie publiczne, chory może być skierowany do przychodni lub szpitala bez jego zgody.

O ile poszczególne związki samorządowe nie będą posiadały środków finansowych na wykonanie zarządzeń wynikających z tej ustawy, Skarb Państwa udzieli tym samorządom zapomogi w granicach kredytów przewidzia-

nych na ten cel w budżecie państwowym.

Za niewykonanie przewidzianych przez ustawę zgłoszeń chorych oraz za nieostawianie się do zarządzeń przewidzianych tą ustawą, grożą kary grzywny do 1000 zł. lub aresztu do 1 miesiąca.



W dni słotne i mroźne tylko

KREM NIVEA

Ceny: zł. 0.40 do zł. 2.60

Polski produkt fabryki: PEBECO Sp. Akc. w Poznaniu

Witos na usługach agrarjuszy czeskich.

W warszawskim „Kurierze Poradnym” znajdujemy następujące ciekawe uwagi, pozostające w związku z ucieczką Wincentego Witosza do Czechosłowacji:

Rola, jaką spełnia obecnie Witos w Czechosłowacji, musi wzbudzić poważne zastrzeżenia z punktu widzenia ogólnych interesów polskich. Rzeczą znaną jest już z prasy, że Witos próbował narzucić się polskiemu Stronnictwu Ludowemu w Czechosłowacji w charakterze wodza i przewodcy. Kate goryczna i jasna deklaracja tego stronnictwa, potępiająca w ostrych słowach działalność Witosza w kraju, przekreśliła — zdawać by się mogło — nadzieje Witosza na odegranie jakiegokolwiek roli wśród ludności polskiej w Czechosłowacji. Oświadczenie to ogłoszone w organie Str. Lud. „Prawo Ludu”, podpisane przez prezesa polskiego Buska, brzmiało:

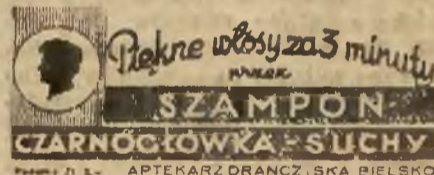
„Ludność polska w Czechosłowacji nie dopuści żadną miarą do siania tu fermentu przez posłów opozycyjnych w Polsce, ponieważ jest świadoma tego, że podstawą jej siły i znaczenia jest jedność całego tutejszego społeczeństwa. Stwierdzić musimy, że chociaż stronnictwo nasze ma taką samą nazwę, jak stronnictwo p. Witosza w Polsce, to jednak ideologia nasza jest biegunowo sprzeczna z ideologią tego stronnictwa, gdyż ludność nasza odnosiła się zawsze z największym uznaniem do rządów Marszałka Piłsudskiego, które wyprowadziły Polskę z obłędu partyjnicstwa na grunt mocarstwowego rozwoju, podnosząc tem samem do niebywałego przedtem prestiżu nie tylko imię Polski, lecz także pozycję wszystkich Polaków za jej granicami. Wołec tego uważamy, że przewodcy „Centrolewu” nie mają czego u nas szukać”.

Jak bardzo była przewidująca i słusznie oceniająca wartość osoby p. Witosza deklaracja Stronnictwa Ludowego dowodzi dalszy etap jego „roboty”. Odepchnięty bowiem przez rolników polskich, Witos udał się wprost do jednej z partii czeskich, dążącej oddawna do osłabienia spójności i żywotności elementu polskiego na Śląsku czeskim i Morawach, szukającej oddawna dróg do rozbicia Międzypartyjnego Komitetu jednoczącego wszystkie stronnictwa polskie ze Stronnictwem Ludowem na czele. Wspierany usilnie przez partię czeskich agrarjuszy — z przewodcami których stale przebywa — Witos używa wszelkich dróg do opanowania polskiego Międzypartyjnego Komitetu, a przede wszystkim Stronnictwa Ludowego i jego oddziałów, przy czem wyraźnie zmierza do wywołania rozłamu i rozbicia sił polskich, które wówczas nie będą oczywiście mogły stawiać dostatecznego oporu zachłannemu elementowi czeskiemu.

Komiteł propalestyński.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 stycznia. (Sz.) Z inicjatywy przebywającego od paru tygodni w Polsce prezydenta światowej organizacji sionistycznej, Nachuma Sokolowa, powstał w Polsce komiteł propalestyński. W komitecie tym zasiadają przedstawiciele rozmaitych dziedzin życia. Zadaniem komitetu będzie popieranie praw Żydów do Palestyny oraz pomocy dla akcji żydowskiej w Palestynie. Na czele komitetu organizacyjnego stanął przewodniczący komisji spraw zagranicznych Senatu, sen. Zdzisław Lubomirski. W nadchodzący sobotę w gmachu Senatu odbędzie się pierwsze organizacyjne posiedzenie komitetu.

**Listy gończe za Wł. Kiermikiem**

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 stycznia. (Sz.) W lokalach posterunków policyjnych na terenie całego Państwa rozlepieno listy gończe, rozsiłane przez prokuratora Sądu okręgowego w Warszawie, za skazanym w procesie przywódców centrolewu Władysławem Kiermikiem.

Aresztowanie komornika.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 stycznia. (Sz.) Prekurator Sądu Okręgowego kazał dziś aresztować i osadzić w więzieniu komornika Lacerda i jego żonę, która pełniła w kancelarii męża obowiązki kasjerki. Aresztowania te nastąpiły wskutek wykrycia wielkiej niedokładności na szkodę osób prywatnych i skarbu Państwa. Komornik został aresztowany w jednej z restauracji, zaś żona jego w mieszkaniu prywatnym.

Mów Pan

co pan chce ale nożyki do zolenia „SALFERS” są przecież nie do zastąpienia. Wz. łącznie do nabycia w periurajach S. FE. DERA, Gólczyńska 7 i Krasnowska 111.

Eksport polskiego węgla spadł nieznacznie.

Warszawa, 5 stycznia. (PAT) Według danych prowizorycznych, eksport węgla kamiennego z Polski osiągnął w r. 1933 9 793 000 tonn wobec 10 362 000 w r. 1932, spadł więc zaledwie o 659 000 tonn. Poddając jednak bliższej analizie miesięczne liczby eksportu, łatwo zauważyć się daje wyraźną poprawę eksportu ku końcowi 1933 r. O ile bowiem pierwsze miesiące r. 1933 były pod względem eksportu węgla naogół gorsze od pierwszych miesięcy r. 1932, o tyle końcowe miesiące są przeważnie lepsze. Niewątpliwie więc i na tym odcinku nastąpiła co najmniej stabilizacja objawów kryzysowych. Przypomnieć wypada, że spadek w r. 1932 r. w porównaniu z rokiem 1931 był nierównie większy. W r. 1933 zasięg eksportu naszego węgla poważnie się rozszerzył i objął rynki, na których przedtem się nie zamiesz.

KAPELUSZE i CZAPKI
NA SEZON
jesienny i zimowy
poleca po niskich cenach
ANTONI KAFKA
Lwów, ul. Halicka 4.

Turniej hokejowy w Krynicy. Z czem wraca min. Simon do Londynu.

Nowe zwycięstwo lwowskiej Pogoni.

Krynica, 5 stycznia. (PAT) Rozegrany wczoraj późnym wieczorem mecz hokejowy Pogoni lwowskiej z budapeszteńskim F. T. C. przyniósł Pogoni zwycięstwo 1:0 ze strzału Sabińskiego w 13 minucie 1-szej tercji z podania Zimera.

Popołudniu zaczął padać śnieg, który w czasie meczu zamienił się w gęsty opad. Lekki wiatr, minus 8 stopni. Publiczność liczniejsza, niż na poprzednich meczach. Początek gry niezdecydowany bez tempa. Wszystkie strzały Pogoni chwytają bramkarz węgierski. W 13 minucie punkt dla Pogoni. W drugiej tercji gra chaotyczna. Węgrzy grają wyrównanie. Gra wycisza się, jest kombinowana i fair, przeważa Pogoni. Doskonałe podania graczy lwowskich niewyżyskane. Tempo dopiero w ostatnich minutach tercji. Trzecia tercja słabsza. Gra stale otwarta. Węgrzy starają się wyrównać, atakują silnie. Mają momenty przewagi nad Pogonią. Publiczność dopinguje do wysił-

ków. Ostatnie minuty wymagają tempo tercji która kończy się bezbramkowo.

Dzisiaj przedpołudniem grał poznański AZS z Cracovią. Wygrała Cracovia 2:0 (1:0, 0:0, 1:0). Cracovia prawie przez cały czas ma przewagę. Sędziował p. Sachs słabiej niż poprzednio. Do finału wchodzi w pierwszej grupie Pogoń, w drugiej Währing. Dalsze wyniki przyniosą rozgrywkę dzisiejsze.

Rzym, 5 stycznia. (PAT). Stefani ogłasza komunikat urzędowy o wyniku rozmów ministra Simona z Mussolinim. Komunikat stwierdza, że w ciągu rozmów nacechowanych serdecznością, omawiane były najpoważniejsze zagadnienia polityki ogólnej, specjalnie zaś sprawy redukcji i ograniczenia zbrojeń oraz sprawa zreformowania Ligi Narodów.

Paryż, 5 stycznia. (PAT). Pierwsze

wrażenie po ogłoszeniu urzędowego komunikatu o wynikach rozmów Mussoliniego z Simonem streszczają się do tego, że komunikat bardzo ogólnikowy, nie zawiera żadnych sensacyjnych decyzji lub niespodziewanych faktów. Przeważa uczucie uspokojenia, gdyż jak z komunikatu wynika, rozmowy nie miały na celu postawienia innych mocarstw wobec faktu dokonanego.

Co się tyczy sprawy reformy Ligi Narodów to zdaje się, że Mussolini kładł główny nacisk raczej na zasady, na jakich mogłaby być przeprowadzona reforma, niż na samą reformę. Takie postawienie kwestji mogłoby znaleźć rozwiązanie w ramach istniejącego statutu Ligi Narodów. Wyrażone w komunikacie tendencje do liczenia się z opinią międzynarodową i ze zgodą państw zainteresowanych, są ogólnie interpretowane jako chęć uwzględnienia postulatów, wysuwanych przez opinię francuską.

Rzym, 5 stycznia. (PAT). Minister Simon wyjeżdża dziś do Londynu celem powiadomienia swego rządu o wynikach rozmów z Mussolinim.

Paryż, 5 stycznia. (PAT). Z Genewy donoszą, że data zebrania się komisji głównej konferencji rozbrojeniowej została wyznaczona warunkowo na dzień 22 stycznia. Ścisły termin wznowienia prac konferencji będzie mógł być wyznaczony dopiero podczas obrad Rady Ligi, które rozpoczyna się dnia 15 b. m. Do tego czasu przewiduje się, że kancelarie dyplomatyczne będą mogły podać zasadnicze decyzje co do przyszłych prac konferencji rozbrojeniowej.

U ludzi z nieregularnym działaniem serca, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa stosowana codziennie zrana naczczo powoduje lekko wypróżnienie. Zalecana przez lekarzy. 743

Minister Titulescu zatrzymał tekę spraw zagranicznych.

Bukareszt, 5 stycznia. (PAT). Premier Tatarescu był przyjęty dziś o godzinie 13.30 przez króla Karola w Sinaia i przedstawił mu listę członków nowego rządu. Skład obecnego rządu jest prawie taki sam, jak poprzedniego, z wyjątkiem Bratianu, na którego miej-

sce ministrem skarbu został Slavescu. Min. Titulescu zatrzymał tekę spraw zagranicznych, premier Tatarescu tekę ministerstwa handlu.

Bukareszt, 5 stycznia. (PAT). Niepokojące pogłoski, jakie pojawiły się zagranicą o sytuacji w Rumunii, nie odpowiadają rzeczywistości. W kraju panuje zupełny spokój i porządek.

Król podpisał dekret o odroczeniu parlamentu do 31 stycznia.

Wznowienie prac budżetowych.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 stycznia. (Sz.) Prace nad budżetem na r. 1934/35, które uległy przerwie z powodu ferij świątecznych, podjęte będą 11 b. m. W dniu tym o godzinie 10 przed południem odbędzie się posiedzenie sejmowej komisji budżetowej, na której omawiany będzie budżet Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Przed nominacją 67 rejentów na terenie Lwowskiej Apelacji.

Agencja Wschód donosi: Izby notarialne na terenie lwowskiego Sądu Apelacyjnego opracowały już wnioski w sprawie nominacji nowych rejentów. Wnioski te przesłane zostały do Prezydium Sądu Apelacyjnego we Lwowie. Obecnie Prezydium Sądu Apelacyjnego we Lwowie przystąpiło do gorączkowej pracy przygotowania całego materiału tak, aby mógł on w najbliższym czasie odejść do Ministerstwa Sprawiedliwości.

Należy przypomnieć, że na terenie lwowskiej Apelacji, na podstawie nowej ustawy notarialnej, zostało zwolnionych 42 rejentów. Obecnie nowe nominacje dotyczyć będą 67 rejentów, a na cyfrę tę składa się: stanowiska 42 rejentów po zwolnieniu dotychczasowych i stanowiska 25 rejentów które powstały przez zwiększenie ogólnej liczby rejentów.

W cyfrze 67 stanowisk rejentów do obsadzenia, 40 osób otrzyma nowe stanowiska z grupy rejentów zawodowych, reszta stanowisk obsadzona będzie przez sędziów i kandydatów pochodzących z innych zawodów, a posiadających ustawowe kwalifikacje. Jak wiadomo, t. zw. inne zawody mogą starać się o uzyskanie rejentur na podstawie art. 8, par. 2 ustawy notarialnej po złożeniu egzaminu i za zgodą Prezesa Rady Ministrów.

Równocześnie dowiadujemy się, że w związku z nominacjami nowych rejentów nastąpią w kilkunastu wypadkach przesunięcia na obsadzonych stanowiskach w ten sposób, że kilkunastu rejentów otrzyma lepsze inne miejsca służbowe, na opróżnione zaś po nich miejsca będą mianowani z pośród kandydatów nowi rejenci.

Jak wspomnieliśmy, pewna ilość sędziów i prokuratorów otrzyma stanowiska rejentów. Kandydat na te stanowiska przajda na własną prośbę na emeryturę. Według informacji Agencji Wschód, w związku z objęciem stanowiska rejenta mają przejść na emeryturę: Jeden z wiceprezesów Sądu apel. w Lwowie z ukończonym 60 rokiem życia, dalej jeden lub dwóch prezesów Sądu okr., wysłużonych, 1 wiceprezes Sądu okr., kilku wysłużonych sędziów apelacyjnych i okręgowych, 1 prokurator okr. i 2 wiceprokuratorów.

Sędziowie i prokuratorzy, którzy sta-

rajają się o rejentury, złożyli już odpowiednie podania. Równocześnie z nominacją tych sędziów i prokuratorów nastąpi przeniesienie ich w stan spoczynku.

Wnioski w sprawie nominacji nowych rejentów, będą przesłane do Ministerstwa sprawiedliwości po 15 stycznia b. r. Definitywne nominacje spodziewane są mniej więcej w połowie lutego b. r. (Wschód).

Na Litwie zamknięto 3 szkoły polskie.

Ryga, 5 stycznia. (PAT) Z Kowna donoszą, że władze administracyjne wykryły w trzech szkołach polskich fakt używania zakazanych podręczników. Na skutek zarządzenia władz,

szkoły zostały zamknięte, a kierowniczki tych szkół ukarane grzywną w wysokości 2.000 litów z zamianą na dwa miesiące aresztu.

Nasz konkurs na nowelę.

W lipcu b. r. ogłosiliśmy na łamach pisma naszego konkurs na nowelę, o którego wyniku rozstrzygnąć mają nasi czytelnicy. Plan konkursu był bardzo obfity — napłynęło bowiem do redakcji kilkadziesiąt utworów, których jednak znaczna liczba nie nadawała się do druku z powodu niedostatecznie literackiego opracowania albo nieodpowiednich rozmiarów, niektóre utwory zaś nie miały właściwej formy noweli.

Wybraliśmy zatem tylko te utwory, które odpowiadały warunkom konkursu.

Nowele konkursowe były drukowane w „Słowie Polskim” i „Gazecie Lwowskiej”, a mianowicie: dnia 14 sierpnia nowela „W cztery oczy” (godło: Ewa Norton), 21 sierpn. „Odplata” (Hermeticos), 28 sierpnia „Stepowe dusze” (Nie-góra) i „Szklanka mleka” (Sarce), 4 września „Trzydzieści cegieł” (Esclave) i „Fuksję” (J. d'Ossa), 11 września „Kram szczęścia” (Allan) i „Rajka czy dziewczyna” (Signum), 2 października „Szczęśliwa jesień Jazdona” (Marion) i „Notatka z gazety” (Nieznany człowiek), 9 października „Łaj o czy” (Ars longa, vita brevis) i „Zielona skrzyneczka” (Jurek), 16 paźdz. „Zegar mistrz” (Gnom) i „Puk” (Awjaz), 23 paźdz. „Nóż głotyny” (Aleksy), 30 października „Głupia matka” (M. H. M.) i „Wizyta w ruderze” (Los), 7 listopada „Syn Marjanny Gziczki” (Maurycy Erwan), 21 listopada „Zemsta Krupki” (Jot-Es-Jot) i „Katastrofa” (Artur Reiberg).

Zamykając rozpisany przez nas konkurs, upraszamy naszych Czytelników, by zechcieli wziąć udział w głosowaniu. Odbywać się ono będzie za-

pomocą specjalnego kuponu, który załączamy obok.

Termin głosowania upływa z dniem 10 stycznia 1934. Za najlepszą uznana będzie nowela, która uzyska największą ilość głosów. Autor tej noweli otrzyma I nagrodę w kwocie 150 zł. Na stepne dwie nagrody (100 i 50 zł.) zostaną przyznane według kolejności otrzymanych głosów.

KUPON

uprawnający do głosowania

Nazwisko autora wzgl. godło, którym zaopatrzył swój utwór.....

Tytuł noweli.....

Nazwisko głosującego.....

Adres.....

Sylwester pana Antoniego.

Gdy pan Antoni obliczył swe fundusze, jakie mu po świętach pozostały świat wydał mu się starym i brzydkim. Nie pomógł Nowy Rok a wraz z nim — świeża pensja. Pan Antoni zaważował się nieco w wydatkach, i gdy zapłacił swe zobowiązania to na styczeń niewiele mu zostało. Smutno przeszedł św. Sylwester, który lubi by go obchodzono hucznie i weselo.

Zresztą, prawdę powiedziawszy, panu Antoniemu chodziło głównie właśnie o Sylwestra. Ze swem kawalerskiem nieszkamieniem i wiktem da sobie radę, ale godne pożegnanie roku starego i przywitanie się z nowym wymaga żywej gotówki i to sporej.

Niestety, w tym roku powitanie było bardzo skromne. Podczas długiego wieczoru dużo miał czasu na rozmyślanie. I oto przyszła mu nagłe do głowy myśl:

— Istotnie, w tym roku trzeba zażyczyć się o siebie! Jeżeli te trochę grosza, jaka mi pozostaje ulokuję na przykład w losie loteryjnym, to jak gdyby nigdy nie mogę zostać milionerem! Następnego Sylwestra uczeże tak, że mi tegoroczne zamieśdanie wybaczy.

A że pan Antoni był człowiekiem szybkiej decyzji, więc z miejsca poszedł do kolektury i nabył los do IV-el klasy Loterii Państwowej.

Kto wie, może za miesiąc będzie rzeczywistość milionerem.

Mnie Pan

nie przekona, jestem konserwatywny, kupuję stale wszelkie najlepsze kosmetyki artykuły gumowe i t. p. tylko w perfumierkach S. FEDERA Sykstuska 7, lub Ko-pernika 15 a.

...a więc: tutaj „Prima Aida” 150 za 35 gr.

Wiadomości bieżące

6
stycznia
1934

Sobota

Trzech Króli
Jutro: Walentego
Wschód słońca 7:44
Zachód słońca 15:39

TEATR WIELKI.

Sobota 6 b. m. godz. 3:30 „Moja siostra i ja”. Abon. 44. Ceny najniższe.
Sobota, 6 b. m. godz. 7:30 „Pieniądze to nie wszystko”. Abon. 5.
Niedziela 7. b. m. godz. 3:30 „Fräulein Doktor”. Abon. 5. Ceny najniższe.
Niedziela 7 b. m. godz. 7:30 Pieniądze to nie wszystko”. Abon. 5.
Poniedziałek, 8 b. m. Próba generalna z „Kreugera”.
Wtorek, 9 b. m. godz. 7:30 premiera „Ivar Kreuger” J. Tepy, Abon 9.
Środa, 10 b. m. godz. 7:30 „Ivar Kreuger” J. Tepy, Abon 9.
Czwartek 11 b. m. godz. 7:30 „Ivar Kreuger” J. Tepy, Abon. 9.
Piątek, 12 b. m. godz. 7:30 „Ivar Kreuger” J. Tepy Abon. 9.
Sobota 13 b. m. godz. 7:30 „Ivar Kreuger” J. Tepy, Abon. 9.
Niedziela 14 b. m. godz. 3:30 „Pieniądze to nie wszystko” Abon. 5. Ceny najniższe.
Niedziela 14 b. m. godz. 7:30 „Ivar Kreuger”. Abon. 9.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Sobota, 6 b. m. godz. 3:30 „Gotówka”. Ceny najniższe
Sobota, 6 b. m. godz. 7:30 „Fotel 47”. Abon 8.
Niedziela, 7 b. m. godz. 3:30 „Waterloo”. Ceny najniższe.
Niedziela, 7 b. m. godz. 7:30 „Fotel 47” Abon. 8.
Poniedziałek, 8 b. m. godz. 7:30 „Fotel 47”. Abon. 8.
Wtorek, 9 b. m. godz. 3 pop. Przedstawienie Ukraińskiego Teatru.
Wtorek, 9 b. m. godz. 7:30 Przedstawienie Ukraińskiego Teatru.
Środa, 10 b. m. godz. 7:30 „Fotel 47”. Abon. nieważny.
Czwartek, 11 b. m. godz. 7:30 „Fotel 47”. Abon. 8.
Piątek, 12 b. m. godz. 7:30 „Fotel 47”. Abon. 8.
Sobota, 13 b. m. godz. 7:30 „Fotel 47”. Abon. 8.
Niedziela, 14 b. m. godz. 3:30 „Stefek” Abon 7. Ceny najniższe.
Niedziela 14 b. m. godz. 7:30 „Fotel 47”. Abon. 8.

KINOTEATRY:

ADRJA: „Szyja zdarców” i „Flip i Flap jako pogromcy”.
APOLLO: „Wyrok życia” — Eklidówna, Danięcki.
ATLANTIC: „Hrabia Zarow”.
CASINO: „Obiad o ósmej”.
CHIMERA: „Szalona noc w Zoo”.
GRAŻYNA: „Raj podlotków” z Anny Ondrą i rewja.
KOPERNIK: „Bunt młodzieży”.
MARYSIENKA: „Bunt młodzieży”.
MIRAŻ: „Adjutant Jego Wysokości” z Władą Burianem.
MUZA: „Ostatnia carowa”.
PALACE: „Prokurator Alicja Horn”.
PAN: „Prawo do grzechu”.
PASAŻ: „Bohaterski czyn” Tom Mix.
RAJ: „Pieśń nocy” Jan Kiepura.
STYLOWY: „Jej Królewska Mość” z Lilanką Harvey oraz rewja.
SWII: „Bezdomni”.
UCIECHA: „Odmet ulicy” oraz rewja.

FILHARMONJA LWOWSKA

Poniedziałek, 8 stycznia koncert symfoniczny pod dyktando A. Rudnickiego.
Piątek, 12 stycznia Oratorium „Lot” St. Kazury. Dyrekcja A. Soltys.

— Teatr Wielki, Dzisiaj w sobotę, dnia 6 b. m. o godz. 7:30 wieczorem przedstawienie słynnej komedii reportażowej „Pieniądze to nie wszystko”.
Dzisiaj w sobotę, o godz. 3:30 przed-

Zakładowi Ubezp. od Wypadków grozi przeniesienie do Warszawy.

Jak nas informują ze sfer kompetentnych, najstarszej w Polsce i we Lwowie placówce ubezpieczenia społecznego zagraża przeniesienie do Warszawy.

Jak wiadomo na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej prez. Drojanowski, który wraz z posłami lwowskimi interwenjował w tej sprawie oświadczył, że Zakład Ubezp. od wypadków nie będzie przeniesiony do Warszawy. Tymczasem, jak nas informują, za kilka dni ma zapadnąć decyzja zgoda odmienna.

Przeniesienie Zakładu Ubezpieczeń pociągnie za sobą szereg konsekwencji. Przedewszystkiem nasze Kasy Oszczędności pozbawione zostaną dopływu i obrotu gotówki lokowanej przez Zakład w sumie przeszło 2 milionów zł. Do Warszawy przeniesione zostaną ostateczne badania i orzeczenia lekarskie naukowe ze szkoda dla naszego fakultetu. Rzemiosło lwowskie pozbawione zostanie wszelkich do-

staw dla tego zakładu. Od roku 1924 Zakład jest centralą dla całego zaboru austriackiego i rosyjskiego i dzięki oddziałom i rozrzeszczonym biuram, zadawała najodleglejsze zakłady w załatwianiu spraw. W końcu przeniesienie personelu urzędniczego ze Lwowa pociągnie nieproduktywny wydatek przeszło 1 miliona złotych, nadto okaże się potrzeba budowy, czy kupna gmachu w Warszawie, również za znaczną kwotę a w końcu stołeczny dodatek dla personelu wyniesie również pokątną kwotę.

Nie można również zaniedbać faktu, że z chwilą przeniesienia centrali z różnych względów zredukowanych zostanie około 200 urzędników, w których miejsce Warszawa angażować będzie nowe siły.

Jak nas informują, pozostaje jeszcze kilka dni czasu, aby sfery lwowskie zajęły się tą sprawą.

POLSKIE OSRAMÓWKI
produkowane w Pabjanicach



SA, NIENPRZEŚCIGNIONE
— w WYDAJNOŚCI ŚWIATŁA
— w EKONOMICZNEJ TRWAŁOŚCI
— w MAŁYM ZUŻYCIU PRĄDU.

Pogrzeb ś. p. Józefa Litwinowicza.

Miasto nasze pożegnało wczoraj uroczystą manifestacją żalobną swego zasłużonego obywatela, którego śmierć wzbudziła głęboki żal w szerokiej sferach społeczeństwa. Uczestniczyła w pogrzebie reprezentacja miasta z wiceprezydentami dr. Strońskim, dr. Kubalą, Irzykiem i Chajesem, Izba handlowa z prez. dr. Szarskim, zast. starosty grodzkiego Matejski, dyr. MKKO dr. Uhma, Kongregacja kupców, Stowarzyszenie kupców i młodzieży handlowej, Tow. Strzeleckie ze sztandarem, przedstawiciele prasy z prez. Symdykatu Dzennikarzy Lw. red. Łaskowickim, młodzież szkoły handlowej delegacje korporacji akademickich, oraz liczne grono osób ze sfer umysłowych i gospodarczych.

Przy trumnie, umieszczonej na katafalku w kościele OO. Bernardynów, odprawiło duchowieństwo świeckie i zakonne egzekwie, poczem wyniesiono zwłoki na dziedzińiec kościelny, gdzie z mównicy żalobnej przemówił imieniem miasta do licznie zgromadzonych wiceprez. Irzyk. Mówca przypominał gorliwe prace ś. p. Litwinowicza, spol-

brane do ostatnich chwil dla dobra utraconego Lwowa. Następnie pożegnał zmarłego imieniem Klubu Społeczności Rady miejskiej inż. Matzke.

Kondukt udał się potem na ulicę Hallicką gdzie przed gmachem Stow. kupców i młodzieży handlowej przemówił wiceprezes Kongregacji p. Pfau, oddając imieniem kupiectwa lwowskiego hołd obywatelowi, który stanął w rzędzie najbardziej zasłużonych postaci naszego mśczoństwa. Przez ul. Sobieskiego i pl. Mariacki podążono na ul. Akademicką pod gmach Izby przemysłowo-handlowej, gdzie przemówił prezes dr. Szarski, podkreślając w krótkich lecz wymownych słowach udział zmarłego w rozwoju polskiego handlu.

Orszak żalobny, poprzedzony mnóstwem wieńców, skierował się ku cmentarzowi Łyczakowskiemu, gdzie nad grobem wygłosił żalobne wspomnienia dyr. Kupczyński, imieniem HBWR i prof. dr. Chyliński imieniem b. Klubu Gospodarczego Rady miejskiej którego ś. p. Zmarły był prezesem.

siona do Teatru Wielkiego celem udostępnienia jej najszerzszemu warstwowi publiczności światła przemija i arcywesoła komedia muzyczna L. Verneulla z muzyką R. Benatzkiego „Moja siostra i ja”.

W niedzielę, dnia 7 b. m. o godz. 3:30 najgłośniejsza sztuka ostatniej doby, słynny faktomontaż J. Tepy „Fräulein Doktor”

— Teatr Wielki „Ivar Kreuger” ostatnią nowość Jerzego Tepy. film sceniczny w 17 odsłonach osnuty na tle fascynujących dzieł życia króla giełd europejskich i jego tajemniczej śmierci wchodzi na repertuar Teatru Wielkiego we wtorek, dnia 9 b. m.

— Teatr Rozmaitości „Fotel 27”, jedna z najświetniejszych i najweselszych komedii francuskich, której premiera odbyła się wczoraj przy kolosalnym aplauzie rozbrawionej publiczności odegrana zostanie dzisiaj w sobotę dnia 6 b. m. oraz w dni następne. Dzisiaj w sobotę, o godz. 3:30 pop. po cenach najniższych przeżabawna, pełna humoru, dowcipu i aktualności komedia Ebermayera i Cammerlohra „Gotówka”.

— Teatr Wielki, Dzisiaj po raz ostatni ciesząca się kolosalnym powodzeniem komedia reportażowa „Pieniądze to nie wszystko”.

W poniedziałek Teatr Wielki nieczynny



z powodu próby generalnej ze sztuki „Ivar Kreuger”.

— Teatr Rozmaitości, Dzisiaj w niedzielę oraz w dni następne odegrana zostanie przepyszna i niezmiernie wesoła komedia L. Verneulla „Fotel 47”

„Waterloo” ostatnią nowość znanego literata i felietonisty lwowskiego W. R. Rorta, komentująca z pełnym subtelnym i ironicznym humorem stosunki w dzisiejszym świecie artystycznym odegrana zostanie dzisiaj w w niedzielę o godz. 3:30.

— Colossem, Leo Fuks występujący obecnie gościnnie w Colossem odniósł wielki zaszczytny sukces. Cała rewja „Igraszki Noworoczne” wywołuje ogólny zachwyt stale zapelnionej widowni. Program ten jakoteż znakomity film z Ronaldem Colmanem i Kay Francis p. t. „Byłem ci wierny” powtórzony będzie przez sobotę i niedzielę.

— Zarząd Filharmonji lwowskiej komunikuje: Czyniąc zadość niejednokrotnie wyrażonemu życzeniu szerokiej warstwy lwowskiego świata muzycznego, Filharmonja lwowska organizuje cykl koncertów symfonicznych i nader urozmaiconym programie i z występami wybitnych dyrygentów i solistów. Koncerty te przedstawiać będą nie tylko wysoka wartość artystyczna, ale będą też stanowiły — przez wzgląd na ich programy — przedmiot ogólnego zainteresowania i godziwej rozrywki duchowej, dostępne zaś będą dla wszystkich z powodu niezwykle niskich cen wstępu (od 50 gr w górę). Cykl tych koncertów rozpoczyna w dniu 8 b. m. koncert pod dyktando znanego i cenionego kapelmistrza Antoniego Rudnickiego, którego zarząd Filharmonji zdołał pozyskać przed jego wyjazdem za granicę. Program koncertu obejmuje: Beethovena: Uwertura do Coriolana, Brahmsa: Symfonia II, D-dur, Moskowskiego: Concertino lirico, Czajkowskiego: Romeo i Julia. Bilety wstępu do nabycia w składzie nut Seyfartha ul. Akademicka 6.

— Wieczór kolend i pastorałek. Tow. Chóru Paraf. im. św. Elżbiety we Lwowie urządza w niedzielę, dnia 7 b. m. w sali Sokoła II. (ul. Ketrzyńskiego 32) Tradycyjny Wieczór kolend i pastorałek w wykonaniu Chóru Paraf. im. św. Elżbiety we Lwowie pod kier. prof. M. Woźnego z łaską wnym współudziałem: p. Stefani Frischowej art. op. (śpiew solowy) inż. Stefana Frischa (wolonczela) Oktawii Grzaskiej fortepian Heleny Radziejewiczówny (deklamacja), Władysława Drzpińskiego (klirga) oraz zespołu uczeni gimn. PP. Benedyktynki Jacek (recytacja zbiorowa). Początek o godzinie 5:30 wieczorem. Dobrowolne datki na budowę w ołtarza w kościele św. Elżbiety Wstęp na salę za okazaniem zaproszenia. Cena programu 50 gr.

— Z kroniki koncertowej W dniu 12 stycznia b. r. w sali Pol Tow. Muzyczne wykonane zostanie wielkie oratorium Stanisława Kazury „Lot” z udziałem wybitnych solistów, chórów P. T. M. i orkiestry filharmonicznej pod batutą dr. Adama Soltysa. Dochód na rzecz Rodziny Rezerwistów. Protektorat objęła łaskawie p. Wojewodzina A. Belina — Prażmowska

— „Oplatek” w Sokole II, odbędzie się dnia 6 stycznia b. r. o godz. 19:30 w salach Towarzystwa przy ul. Ketrzyńskiego 32 członków i wprowadzonych przez nich gości, na który zaprasza wydział Towarzystwa Ści.

— Nabżeństwo mieszczańskie Arcybractwa Ador. Przen. Sakr. i sekcji eucharystycznej Dzieci Marii w poniedziałek 8 stycznia godz. 5 popoł. klasztor Sacre-Coeur. pl. Jura 1.

— W dniu „Święta Rodziny” t. j. dnia 7 stycznia b. r. o godz. 18 w sali ratuszowej.

Szkoda gadania

pańskiego, prezerwatywy najpewniejszej kupuje tylko w perfumeriach S. FEDERA, Sykstuska 7. lub Kopernika 15 a.

BEZPŁATNIE 36 KSIĄŻEK

wraz z przesyłką

szczegóły w prospektach

Kupon ważny do dn. 20 stycznia 1934 r.

Imię i nazwisko

Zawód

Dokładny adres

Poczta

Proszę o przysłanie szczegółowego prospektu „Bezpłatnie 36 książek”.

Odcisnąć i wysłać w niezaklejonej kopercie zaopatrzonej znaczkiem 5 gr. do

TOWARZYSTWO
WYDAWNICZEGO „RÓJ”
WARSZAWA,
KREDYTOWA 1,
P. K. O. 9880.

wej odbędzie się Akademia, na którą zaprasza Katolicki Związek Polek Archid. Iwowskiej. W programie przemówienie pp. Skwarczyńskiej prof. Uniw. J. K. Chylińskiego, mgr Nahliska, oraz produkcje chóru „Bard”.

— W naszej Administracji złożyli: na bezrobotnych pomocników handlowych za miesiąc wieńca na trumnie 5. p. Józefa Litwinowicza składają szwagrowie zł. 30, 39.

— Rant Aplikantów Sędziowskich Apellacji Iwowskiej odbędzie się dnia 13 stycznia b. r. w salach Kasyna i Koła lit. art. we Lwowie. Łaskawy protektorat nad Rantem: objął racyli pp. dr. Konrad Zielński prezes Sądu Apellacyjnego i Stanisław Debioki prokurator Sądu Apellacyjnego we Lwowie.

— Związek Pracy Obyw. Kobiet we Lwowie składa serdeczne podziękowanie p. Józefowi Nowakowi za ofiarowanie na rzecz kuchni dla bezrobotnych 110 kg. miasa i 100 litrów piwa na święta.

— Lwowskie Tow. Fotograficzne. We wtorek, dnia 9 b. m. wygłosi w sali wykładowej Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie p. dr. Franciszek Gröber, prof. U. J. K. wykład p. t. „Znaczenie Lekki i Contaxu dla fotografii”. Wykład ilustrowany będzie własnymi przezroczkami prelegenta. Początek o godz. 18:30. Wstęp 30 gr. Goście mile widziani.

— Bezpłatny kurs języka francuskiego. Zarząd Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet zawiadamia, że Referat zagraniczny urzędująca dla członków Związku bezpłatny kurs języka francuskiego. Zgłoszenia przyjmie sekretariat Związku od godz. 10—12 przedpoł. Bliższych informacji udzieli się w poniedziałek, 8 b. m. o godz. 18. popoł. w lokalu Związku.

— „Kultura Lwowa” przynosi w nrze X. ciekawe artykuły Mieczysława Opałka: „Na cmentarzu Łyczakowskim” i „Lwowskie wiechy i godła”, dr. Zygmunta Zboruckiego „Wychowanie estetyczne a szkoła”, Zyg. Żurawskiego „Generalicja Iwowska — na straży polskiej kultury”, arch. Leopolda Reissa „W sprawie uregulowania ruchu cieżarowego przy starych budynkach zabytkowych”, dr. Jakóba Schalla „Ghetto żydowskie w dawnej Polsce” z szczegółowym uwzględnieniem Ghetta Iwowskiego (dokończenie), Aleksandra Semkowicza „Oprawa książki w historycznym rozwoju od papirusu do książki dzisiejszej (ciąg dalszy) na wstępie wiersz K. Lewandowskiego „Do Wodza”, artykuł „Z powodu konkursów piękności” i t. d.

Zaparcie. Długoletnie doświadczenia w szpitalach wykazują, że naturalna woda gorzka Francuska - Józefa znakomicie reguluje działalność jelit.

— Muzeum Gminy Wyznaniowej Żydowskiej we Lwowie. Wczoraj odbyło się w sali Gminy wyznaniowej żydowskiej we Lwowie konstytuujące zebranie Kuratorium nowo założonego Muzeum żyd. we Lwowie pod przewodnictwem prezesa Zarządu wiceprezidenta Viktora Chajasa. Przewodniczący zdał sprawę z kroków przygotowawczych i podał do wiadomości, że postąpiły one na tyle, że otwarcie Muzeum będzie mogło nastąpić w czasie świąt wielkanocnych. Po przeprowadzonej dyskusji formalnej i rzeczowej

wybrano Kuratorium, w skład którego weszło 15-tu członków Zarządu i Rady wyznaniowej, oraz 10-ciu członków istniejącego od paru lat Towarzystwa Przyjaciół Muzeum żydowskiego.

— Dancing-bridge. W niedzielę 7 stycznia b. r. dancing-bridge w odnowionych salach Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego o godz. 21-szej.

R. Drzała poleca kódry, materace, przerabia kódry po 5 zł., materace po 7 zł. — Chorążczyzna I. 5, obok kina „Apollo”. 1654

Nominacja sędziów.

P. Prezydent Rzeczypospolitej mianował sędziego grodzkiego w Kołomyji Karola Hlawatego sędzią okręgowym w Kołomyjach, sędziego okr. śledczego w Kołomyjach Plaseckiego sędzią okr. w Kołomyjach, referendarza Urzędu wojewódzkiego we Lwowie Franciszka sędzią grodzkim w Monasterzyskach.

Następnie sędziami grodzkimi zamianowani zostali dotychczasowi asesorowie sądowi: Władysław Biesiada w Bóbrce, Wład. Długiewicz w Bursztynie, Krzysztof Durkałec w Drohobyczu, Kazimierz Eckert, Borynia, Jan Niedenthal w Kosowie, Kaz. Sakowski w Mielnicy, Robert Sitko w Lesku, Wład. Szychliński w Niżankowicach, Br. Stańnar-Woźniak w Sądowej Wiszni, Emil Zaręba w Kutach, Jan Bał w Baligrodzie, L. Buczyński w Drohobyczu, Adolf Domiczek w Komarnie, Zdz. Dżoga w Zborowie, Miecz. Gołąb w Jarosławiu, Sew. Gürtler w Tarnopolu, Rom. Haimann w Rudkach, Fr. Hliniak w Kopyczyńcach, Eug. Kolankowski w Bełzie, St. Kupraniec w Brzozowie, J. Łukaszewicz w Żurawnie, Zyg. Narolski w Sieniawie, J. Cz. Sauczek w Trembowli, Tad. Sozański w Husiatynie, Tad. Topolnicki w Cieszanowie, N. Wojtowicz w Borszczowie, J. Gerard Wołtuś w Łopatynie, M. Zdanowicz w Nowem Stole, J. Kosonocki w Rymanowie.

Ujęcie międzynarodowego złodzieja.

Aresztowano wczoraj i odstawiono do sądu międzynarodowego złodzieja Ludwika Bosowskiego, zam. przy ul. Na Błonie 44, który w urzędzie pocztowym w Bnie skradł przed dwoma miesiącami 5000 koron czeskich.

Program radiowy.

Sobota, 6 stycznia.

Lwów, (381). Godz. 9—9:54: Transmisja z Warszawy. Audycja poranna. 9:54—10: Przerwa. 10: Nabożeństwo z Krakowa. Muzyka religijna z płyt. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Odczytanie programu na dzień bieżący i komunikaty. 12:10: Trans. z Warszawy. Wiadomości meteor. 12:15: Trans. z Warszawy. Poranek koled z Filharmonii Warsz. w wyk. orkiestry filharmon. chóru Akademickiego Koła Muzycznego, chóru Cecylijskiego i chóru świętokrzyskiego (260 osób) pod dyr. Jana Maklakiewicza. Helena Azarewicz (sopran), Ignacy Dygas (tenor) i Józef Korolkiewicz, Jan Pasierb i Eugeniusz Langer (organy). 14: Trans. z Warszawy. Felieton prof. Jana Kloski: „Las zima”. 14:15: Trans. z Warszawy. Koncert orkiestry ludowej Adama Stromberga i Wł. Kaczyńskiego. 15: Tr. z Warszawy. „Gazeta głośnie i żywa na wsi” — opr. p. Wojciech Sosiński w wyk. zespołu „Tow. Oświaty Dorosłych”, pow. warszawskiego. 15:20: Trans. z Warszawy. Recital fortepianowy Leona Boruńskiego. 16: Trans. z Warszawy. Słuchowisko dla dzieci: „Trzej Królowie” (Anuv Świerczyńskiej. 16:30: Audycja dla chorych w opr. ks. kapelana Michała Rekasio. 16:45: Trans. z Warszawy. Kwadrans literacki. John Galsworthy: „Miedzy gentlemanami” fragm. z powieści „Kwiat na pustyni”. 17: Trans. z Warszawy. „Rok 1933 w zwierciadle techniki” — wygł. dr. Feliks Burdecki. 17:15: Trans. z Warszawy. Polska muzyka organowa o charakterze świątecznym w wyk. Bronisława Rutkowskiego. 17:40: Trans. z Warszawy. Polskie pieśni o charakterze ludowym wyk. p. Eugeniusz Mai (baryton), akomp. prof. Ludwik Urstein. 18: Trans. z Warszawy. Słuchowisko: „Zrzędnosć i przekora” p/g Al. Fredry. 18:40: Trans. z Warszawy. Recital śpiewaczy Wandy Wermińskiej akomp. prof. Ludwik Urstein. 19: „Rola Krakowa w kulturze duchowej naszego miasta” — wygł. dr. Józef Skoczek. 19:10: Rozmaitości. 19:30: Odczytanie programu. „Silva Rerum” i płyty. 19:40: Trans. z Warszawy. Skrzynka techniczna W. Frenkla. 20: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka. 21: Trans. z Warszawy. Dziennik wieczorny. 21:10: Wiadomości sportowe ze Lwowa, Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi, Poznania i Warszawy. 21:20: Trans. z Warszawy. Koncert chopinowski w wyk. Józefa Śmidowicza. 22: „Koszalki — opalki” — Zetera. 22:12: Recital śpiewaczy — Aks Schein, akomp. p. T. Seredyński. 22:30: Dalszy ciąg muzyki tanecznej z Warszawy. 23:05—24: Koncert orkiestry „Hejnał” pod dyr. Mieczysława Micikę.

Niedziela, 7 stycznia.

Lwów, (381). Godz. 9—9:54: Audycja poranna. 9:54—10: Przerwa. 10: Transmisja ze Lwowa. Kazanie: „Rodzina Święta” — wygłosi ks. prof. Jan Szmitelski. Po nabożeństwie muzyka religijna z płyt. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Wiado-



Czy mam zdradzić tajemnicę

jakim środkiem zawdzięczać moją piękną cerę? Chętnie, ależ to wcale nie tajemnica.

Wiele pięknych pań norówni ze mną stosuje codziennie krem Mouson i zawdzięcza mu swą delikatną, matową cerę. Krem Mouson adżywia i gruntownie odmałdza skórę; przy stałym stosowaniu przynosi do najgłębszych warstw tkanki, dzięki czemu cera, jeden z najważniejszych otrybutów urody kobiecej, staje się piękną i pełną powabu. Zastosujcie jeszcze dziś krem Mouson. Im wcześniej rozpoczniecie, tem szybciej widoczne będzie jego zbawienne działanie.

Uroda zawdzięcza swe zwycięstwo działaniu kremu Mouson.

CRÈME MOUSON

Na noc oraz dla oczyszczenia skóry - Cold Cream Mouson

mości meteor. 12:15: Trans. z Warszawy. XV-ty Poranek muzyczny z Filharmonii Warsz. w wyk. orkiestry filharmon. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego i Mary Didur - Żaluska (śpiew). 13: Trans. z Warszawy. Pogadanka: „Jak ułożyć statut spółdzielni pracy” — wygł. p. Jan Wolski. Trans. z Warszawy. Dalszy ciąg poranka. 14: Skrzynka rolnicza w opr. insp. Romualda Sozańskiego. 14:15: Trans. z Warszawy. Przegląd rynków produktów rolnych — wygł. p. Stanisław Prus Wiśniewski. 14:30: Trans. z Warszawy. Polskie pieśni ludowe w wyk. chóru Zaremby. 15: Trans. z Warszawy: „Jak przyjemnie i pożytecznie spędzać zimowe wieczory na wsi” — wygł. p. Klemens Frelek. 15:20: Trans. z Warszawy. Koncert w wyk. Kwintetu Solowego Arkadiusza Bukina. 16: Wesoła audycja dla dzieci od lat 5—90: „Mam już 7 dni”, płora J. Tota. 16:30: Kwadrans słynnych artystów. Amelita Galli-Curci (płyty) 16:45: Trans. z Warszawy. Kwadrans literacki. „Ostatni akt” — fragment z powieści Z. Nowakowskiego: „Start Edmunda Sulimy”. 17: Trans. z Warszawy. Pogadanka z działu kobiecego: „Amerykańska” — Marii Szpyrkówny. 17:15: Tr. z Warszawy. Polska muzyka ludowa w wyk. orkiestry W. Szczyńskiego i Dzierżanowskiego. 18: Trans. z Krakowa. Słuchowisko: „Zgubiony list” p/g Nicodemiego. 18:40: Trans. z Warszawy. Recital śpiewaczy Zygmunta Mosszego (bas), przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 19: 2:2 Trzy pytania w opr. Mariusza Nowiny. 19:10: Rozmaitości. 19:30: Trans. z Warszawy. Radiogodnik dla młodzieży: „Co się dzieje na świecie” — w opr. Bruno Winawera. 19:45: Odczytanie programu na dzień następnny. Repertuar teatrów. 19:50: Trans. z Warszawy. Koncert muzyki lekkiej w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górczyńskiego z udziałem Marii Modzelewskiej (piosenki). 20:50: Dziennik wieczorny. 21: Trans. z Warszawy. „Święto w Paryżu” — wygł. red. Stanisław Poraj. 21:15: Trans. z Poznania. Zakładzenie meczu hokejskiego Poznań-Berlin. (Dwie walki) 21:45: Wiadomości sportowe. 21:40: Trans. z Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi, Poznania i Warszawy. Wiadomości sportowe. 22: „Na Wesołej Tul” Aud. Nr. 34. „Hello — 1934”. Rewija noworoczna w twórci „Foto - Film”. 23: Komunikaty. 23:05—23:30: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna w kawalerii „Instrumenta”. Orkiestra Wiesława Wilkusa.

Poniedziałek, 8 stycznia 1934.

Lwów, (381) Godz. 7—8: Audycja poranna. 8—11:40: Przerwa. — 11:40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. — 11:50: Odczytanie programu na dzień bieżący. Komunikaty. — 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. — 12:05: Muzyka popularna z płyt. — 12:30: Wiadomości meteor. — 12:33: Muzyka z płyt (d. c.). — 12:55: Dziennik południowy. — 13—15:25: Przerwa. — 15:25: Lwowski giełdowy zbrojowa. — 15:30: Wiadomości gospodarcze. — 15:40: Lwowska kronika literacka. — 15:45: Lwowska chwilka L. O. P. P. — 15:55: Transm. z Warszawy. Koncert zespołu salonowego pod dyr. Zdzisława Górczyńskiego. — 16:40: Transm. z Warszawy. Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny) lektor Lucien Roguigny. — 16:55: Transm. z Warszawy. Duet wokalne w wyk. Wiktorii Skwarczewskiej (sopran) i Miły Sobolewskiej (c. alt), przy fortepianie prof. L. Urstein. — 17:15: Transm. z Warszawy. Recital fortepianowy wyk. Eugenii Dewojno - Sołohub. — 17:30: Naukę stenografii przez radio przeprowadzi dr. Maksymilian Mesusc, lektor Uniw. J. K. — 18: Transm. z Warszawy. „Jak żyją nasze rośliny zimą” wygł. dr. Januaria Kołodziejczyk. — 18:20: Audycja żołnierska. — 18:45: Transm. z Warszawy. „To samo, a jednak co innego” (płyty). — 19: Odczytanie programu na dzień następnny. — 19:03: Felieton literacki p. Idy Wieniewskiej. — 19:15: Rozmaitości. — 19:25: Transm. z Warszawy. Felieton muzyczny red. Romana Zrebowicza. „Czyżby o znany pamiętnik Chopina?” — 19:40: Wiadomości sportowe. — 19:47: Dziennik wieczorny. — 19:55: Silva Rerum. — 20: Trans. z Warszawy. XI koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski” w wyk. orkiestry symfonicznej. P. R. pod dyr. Grzegorz Fitełberga, Coleotte Frantz (skrzypce) i Kazimierz Wilkomirski (wiolonczela). Koncert poprzedzi prelekcja dr. Alicji Szmajnowny. — 21: Transmisja z Warszawy. Odczyt aktualny. — 21:15: Transm. z Warszawy. D. c. koncertu — 22: Transm. z Warszawy. „Najpiękniejsze głosy świata” (płyty). 22:30: Transm. z Warszawy. Muzyka taneczna z danc. „Adria”. — 24: Transm. z Warszawy. Komunikaty. — 23:05—23:30: Płyty na życzenie radiosłuchaczy.

Za 1 Zł. — 100

gramów znakomitej wody kolońskiej kwiatowej o trwałym i przyjemnym zapachu perfumierze S. PEDER, Sykustska 7 i Kopernika 15a.

Kronika stanisławowska.

Przedstawienia dla dzieci w earze im. Moniuszki

„BAŚŃ O SIĘDMIU KARŁACH I CUD KRÓLEWNI”.

Przedstawienia dla dzieci są jedynymi, które tu teatrowi przynoszą, prócz sukcesu artystycznego, także sukces kasowy. Tak było z przedstawieniem Kopciuszka, który siedl kilkanaście razy przy pełnej widowni, z Królową Śniegu, z równą serdecznością przyjęły dzieci noworoczny wspominek od teatru — „Baśń o siedmiu karłach i Cud Królownie”. Działem imprez dziecięcych opiekuje się dyr Łozińska, dbając o staranne przygotowanie całości. Również i w postaci które w bajkach kreuje wkłada dużo intensywnego przeżycia oraz wykazuje ożbrzymia znajomość psychiki dziecięcej. Jako „Cud Królownie”, podbiła p. Łozińska serca młodzieńskich widzów, zyskując równocześnie uznanie starszych, którzy razem z dziećmi przychodzą bajki te podziwiać.

Sukces artystyczny dzieł z dyr. Łozińska p. Kocaczówna, b. dobra w roli urodziwej, lecz złej macochy. P. Dąbrowska w roli karzelka oklaskiwano silnie za piękne i z dużym wdziękiem wykonane tańce. Dalsze role odtworzyli pp. Wostrowska, Posiadłowski, Czabanowski, Beforski, Zlobrowski i i.

Osobna wzmianka należy się kilkuletnim tancerzom i tancerkom za odfaczenie gwota i in. tańców, układu dyr. Pałszewskiego. Trochę nieszcześliwie oświetlono efektywny taniec p. Dąbrowskiej i zespołu tancerzów w odsłonie drugiej korzystnie byłoby umieścić reflektory na przodzie sceny.

Całość wywołuje wrażenie b. miłe, liczyć też może na długotrwałe powodzenie.

Powiększenie trybuny sportowej na boisku MKO

W ub. miesiącu dyrektora Miejskiej Kasy Oszczędności przystąpiła do rozszerzenia dotychczasowej trybuny na stadionie sportowym Kasy za parkiem miejskim. Prace koło przebudowy są obecnie w toku. Trybuna będzie powiększona z obu stron o 15 metrów, tak że pomieści ponad 1.000 widzów. Równocześnie z trybuna powiększona będzie ilość szatni, znajdujących się pod siedzeniami. — W przyszłym

sezonie stadion MKO, posiadać będzie również strzelnicę małokalibrową oraz rinchony ring bokserski.

Spółczesność sportowa Stanisławowa przyleło z pełnym uznaniem inicjatywę Kasy Oszczędności która nie szczędząc wydatków, stara się stadion stanisławowski upodobnić do wielkomijskich boisk sportowych.

Zabawa strzelecka w Haliczu.

Staraniem Zw. Strz. pod osobistym kierownictwem prez. not. Waydowicza przy współudziale członków Zarządu Z. S. ob. Borowiaka, Myśliwca i Woźniaka urządzony został w Haliczu wieczór sylwestrowy.

Na zabawę, która odbyła się w 3 pięknie ozdobionych salach Z. S. przybyli nie tylko członkowie Z. S., lecz także cała elita halicka i mieszczaństwo, których zdołał sobie zjednać dla Z. S. prez. Waydowicz

mimo stosunkowo krótkiego pobytu w mieście.

Ilość przybyłych gości była tak na stę, sunki halickie niebywała, zwłaszcza, że równocześnie zabawie sylwestrową urządził „Sokół”, który jednak nie zdołał zgromadzić u siebie większej ilości gości tak że sala świeciła wprost pustkami. Drobnym ten fakt wskazuje na żywotność Z. S. w Haliczu, a na nieaktualność hasel innych organizacji.

TEATR IM. MONIUSZKI:

Sobota 6 stycznia, godz. 12 w poł.: „Tajemnice Mszy św.” — godz. 3:30: „Artyści” (po raz ostatni) — godz. 20: „Awantura w raju”.
Sobota 6 b. m. g. 12: „Tajemnice Mszy św.” — godz. 3:30 „Artyści” — godz. 20 Rewja Mbutani, Okam, Bwa.
Niedziela, 7 b. m. godz. 3:30 „Szkoła koka”. — godz. 20 „Awantura w raju”.

KINOTEATRY.

BELLONA: „Płonąca preria”.
OLIMPIA: „Onkel Mozes” (w żargonie).
TON: „Ostatnia Carowa”.
URANJA: „Nowoczesny Robinson”.
WARSAWA: „Ty moje marzenie” (L. Harvey).

Z teatru im. Moniuszki. Dziś w sobotę 3 przedstawienia, a to: o godz. 12 „Tajemnice Mszy św.”, o godz. 3:30 poraz ostatni komedia muzyczna „Artyści” — wreszcie o 8 wiecz. powtórzenie rewji sylwestrowej „Albantam-Okam-Bwa”.

Sprawa Izby Rzemieślniczej w Stanisławowie, która ostatnio wzbudziła pogłoszek o likwidacji, budziła poważne obawy wśród sfer rzemieślniczych, została wyjaśniona z chwilą ustanowienia przez Min. Przemysłu i Handlu 17 izb pokrywających się z województwami, między którymi ustanowiono została Izba stanisławowska. W najbliższym czasie odbędzie się wybory do ciała Izby.

Z życia artystycznego. W dniu 3 stycznia wyjechał ze Stanisławowa czołowy aktor teatru im. Moniuszki p. Wiktor Domański, o którego walorach artystycznych mieliśmy sposobność już pisać w ub. miesiącu w związku z zamierzonym wówczas wyjazdem p. Domańskiego. Obecnie p. Domański wyjeżdża na 3-tygodniowy urlop, poczem na skutek propozycji dyr. Teatru Narodowego w Toruniu p. Józefa Cornobla, sa obejmuje z dniem 1 lutego b. r. stanowisko głównego amanta śpiewnego i komedjowego w teatrze toruńskim. Wyjazd p. Domańskiego ze Stanisławowa stanowi niepowetowana strata dla teatru im. Moniuszki.

KUPON „SŁOWA POLSKIEGO”
uprawnijący do nabycia 2-ech biletów z 36% zniżką od cen normalnych na wszystkie przedstawienia teatru zawod. im. St. Moniuszki, pod dyr. Zuzanny Łozińskiej — **Ważny 6. I. 1934.**
Wyciąć i przedłożyć w kasie teatru.

Wicher złamał słupy telefoniczne. W powiecie tłumackim szalał silny wicher, który na drodze między Jezierzanami a Chocimierzem złamał pięć słupów telefonicznych, przerywając przewody.

Nieszczęśliwy wypadek przy budowie mostu. W Międzybódcach w czasie budowy mostu drogowego na rzece Strzyż uległ nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik Miłkołaj Kogut, którego podczas wzbijania pilotów przysięgnął przyrząd tłoczniowy, za bijając na miejscu. Władze prowadzą dochodzenia.

Ujęcie sprawców rabunku. Policja ujęła trzech braci Melnyczuków. Fotomelczuka, Tracza i Wołoszyniuka, notowanych złodziei. Jako sprawców napadu rabunkowego na dom M. Semenczuka w Debestowcach.

B. lekarz klinik wiedeńskich Dr. med. Józef Arbeit
opracuje w chorobach wewnętrznych (choroby płuc, serca i przewodu pokarmowego) od 9—1 i od 3—6
w Stanisławowie, ul. Sobieskiego 1. 12
tel. 282. (Hotel Krakowski). 2024

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

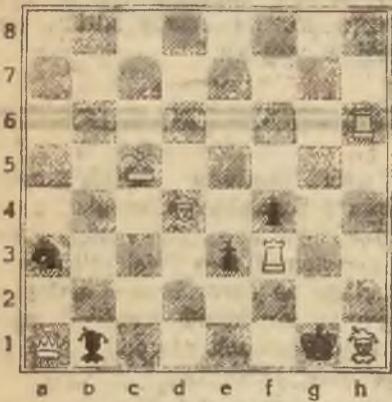
Każdy
kulturalny człowiek dzisiaj już wie, że najlepsze artykuły kosmetyczne, perfumeryjne i gumowe higieniczne dostaje się najtaniej TYLKO w perfumeriach
S. FEDERA
Lwów, Sykstuska 7. Kopernika 15a.

DZIAŁ SZACHOWY

POD REDAKCJĄ A. ŚWITLIKA I M. KMIETOWICZA

L. 101.

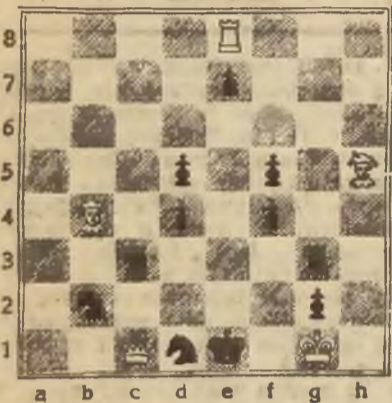
L. Tuhon-Baranowski (Warszawa)
(Oryginalne).



Mat w 2 posunięciach.

L. 102.

A. Kelrans (Ryga)
(„I nagr. Brisbane Courier” 1933 r.)



Mat w 2 posunięciach.

PARTJA L. 70.

Grała w Leningradzie 14 grudnia 1933 r., jako 9-ta w meczu.

CARO — KANN.

Białe: Botwinnik Czarne: Flohr

1. e4, e6; 2. d4, d5; 3. exd5, cxd5; 4. c4, Sf6; 5. Sc3, Sc6;
Najprostszym byłoby tu pp 5... dxc; wejść na tory „przyjętego gambitu hetmańskiego”.

6. Gg5. —
Jest to nowość bardzo ciekawa, jednakże zastosowana w pierwszej partii, dała dla białych wynik ujemny. Zazwyczaj grywa się tu 6. Sf3.

6. —, dxc4; 7. d5! —;
Zagrane z finezją.
7. —, Se5; 8. Hd4, Sd3+; 9. Gxd3, cxd3; 10. Sf3! —;

To rozwinięcie sił w dalszym ciągu ze spokojem i zimną krwią, wskazuje na ważne ulepszenie otwarcia w porównaniu do pierwszej partii meczu, kiedy w natychmiastowa wymiana na f6 okazała się przedwczesną i czarne zdołały na czas ubezpieczyć pozycję swego króla (vide partia L. 60, Botwinnik—Flohr).

10. —, g6?;
W chęci szablonowego rozwinięcia skrzydła królewskiego, dostają się czarne w sytuacji dosyć trudną. Należało zagrać 10... e6;

11. Gx16, ex16; 12. 0—0, Hb6;
Tęsamem rezygnują czarne z roszady. Nie postępują właściwie, należało próbować 12... Ge7; i jeśli na to nastąpiłoby 13. Se4, to jeszcze nie roszada lecz 13... Hb6;

13. Wf—e1+ —;
Nie troszcząc się narazie o odebranie piona, wprowadzają białe do boju przedewszystkiem swoją artylerię.

13. —, Kd8;
Błędny Król!
14. Hb4! —;
Z piękna groźba 15. Se5.

14. —, g5;
Czarne muszą się pogodzić z dalszym rozluźnieniem pozycji króla, ponieważ na 14... Ge7; ofiara jakości 15. Wxe7! byłaby rozstrzygająca.

15. Hb5, Gd6;
Jeśli 15... Hc7; to 16 Se4.
16. Hx17, Wf8; 17. Hxh7. —;

Teraz białe mają piona więcej, przez tego także i inicjatywę, gdyż całe skrzydło hetmańskie czarnych jest sparalizowane.

17. —, g4; 18. Sd2, Hc7; 19. Hb6, Hf7; 20. Sc4, Ge5;
Czarne decydują się oddać jeszcze jednego piona, aby po wymianie hetmanów zmniejszyć napięcie walki.

21. Sxe5, fxe5; 22. Hg8+, He7; 23. Hxe5, Hxe5; 24. Wxe5, Gf5;
Wkońcu udało się czarnym rozwinąć skrzydło hetmana, lecz nie mają tam samej rekompensaty za dwa piony.

25. Wf1! —, Kd7; 26. f3, b5; 27. fxe4; Gg5; 28. h3, b4;
Zawsze jest to niezła pułapka.
29. Se4. —;

Białe odrzucają tem samem zatruty podarunek. W rzeczywistości byłoby fatalne:

29. Wxf8?, bxc3; 30. Wxa8??, d2; i czarne wygrywają. Tak samo niekorzystna byłaby transakcja: 29. hgx4, bxc3; 30. Kxf1, Wf8+; 31. Kxf1, Wc8!; i czarne mają jeszcze szanse.

29. —, Wxf1+;
Trochę za szybko czarne wystrzeliły. Ruch 29... Ge2!; dawał jeszcze możliwości długiego oopru.

30. Kxf1, Wf8+; 31. Ke1, Gf5; 32. g4. —;
Białe robią krótki proces

32. —, Gg6; 33. Wc6 i czarne poddały się.

Partia grana była przez Botwinnika przeciw czeskiemu asowi nadzwyczajnie! (Uwagi dr. Tartakowera).

TEMPO CZY... TEPO?

„Od czasu do czasu szachści znajdują się w stanie depresji nmyslowej. Dochodzi wówczas do partii błyskawicznej. Gra taka polega na możliwie lub niemożliwie skróconym czasie do namysłu. Poza tem z normalną, choć z natury rzeczy „trochę” niepoprawną treścią partii, łączy się elementy, polegające na zdomościach krasomówczych graczy.

Gdy zacznie się partja błyskawiczna, słyszymy natychmiast:

— Razi! dwa! trzy! osiem! piętnaście! posunięcie! graj pan!

— Razi! dwa! trzy! ależ co pan myśli? pięć! siedem!

— POCO PAN TU PRZYSZEDŁ? Zabrać go! sześć! osiem!

— To mów pan odrazu, że bít nie wolno! Razi! dwa! trzy!...

Po dołczeniu do X tysięcy i podstawieniu tytu figur, że wystarczyłoby ich do pięciu kompletów szachów, — tempowcy szachowi mają dość i obliczają straty i zyski, co jest połączone z trudnościami, jako że zawsze się okazuje, że wygrany zdobył więcej punktów, niż przegrany stracił.

Do najlepszego tonu w czasie takiej gry należy zaliczanie partnera do szlachetnej klasy fuszterów. Kibic każdym swem odezwaniem się wywołuje ostre kłótnie i jest osoba powołana do wysłuchiwanis różnego rodzaju kompletów na temat swych umiejętności szachowych.

Zaznaczyć należy iż każdy kibic opomowany zostaje szalem błyskawicznym i stałe się ofiarą tempa... (Z odczytu o szachach Dr. F-era).

Ciekawa końcówka. Rubinsteln.



Rotlewi.

22. —, Wxc3!;
Przepiękna kombinacja
23. gxb4. —;
Każde inne posunięcie również przegrywa.

I. 23. Gxe3, Gv4+; 24. Hxe4, Hxh2 mat.
II. 23. Gxb7, Wxg3; 24. Wf8, (24. Gf3, Sxh2!) Wxf3; 25. Gxf3, Sf2+; 26. Kc1 (26. Kg2, Hh3+; 27. Kf1, Se4+; 28. Kh1, Sg3 mat) Se4+; 27. Kf1, Sd2+; 28. Kg2, Sxf3; 29. Hxf3, Wd2+; (30. Kxf3, Hh5+ i t. d.).

23. —, Wd2!;
Pointa całej ofiary

24. Hxd2. —;
I znowu żadnych widoków nie dawało ani:

I. 24. Hgx4, Gxe4+; 25. Wf3, Wxf3;
II. 24. Gxe3, Wxe2; z podwójną groźbą matowa Wxh2 mat lub Gxe4+.

III. 24. Gxb7, Wxe2; 25. Gg2, Wh3!; itd.
24. —, Gxe4+; 25. Hg2, Wh3!;
Grozi nieuchronny mat najpóźniej w 3 ciągach.

26. Wf3, (26. Wf2, Gxf2) Gxf3; 27. Gd4, Gxd4 i nast. Wxh2 mat.
Białe poddały.

ROZMAITOŚCI.

Lwów. W dniu 4 stycznia b. r. odbyło się w lokalu Z. Ż. Urz. Pr. Walne Zgromadzenie Lw. Okr. Zw. Szach.

Z ważniejszych uchwał należy zanotować wybór specjalnej komisji w składzie: dr. Roman, Friedman, Popel, mgr. Madys i Switlik. Komisja ta ma na celu załatwienie wszystkich spraw związanych z przyjazdem do Lwowa na seansy simultaneousy, mistrza Spielmana.

Następnie wybrano nowe władze Związku w składzie następującym: Prezes: pbr. Sternak Wiceprezes: dyr. Ackerman i p. Czuczman. Sekretarz: p. Slobodjan, jego zastępca p. Jakobi, Skarbink, p. mgr. Madys. Jego zast. p. Keller. Członkowie bez teki: pp. Ptkor, Weiss i Switlik.

Kolegium sędz.: Prezes: Dr. Roman. Członkowie: Friedman, Popel, Rothenberg, Switlik, Perycz, Schmer, Kowalski.

Wahaby
T. KYJIAK i Jynowie
LWÓW, P. J. MOLKI-4.
TELEFON 40-02

Zmiany w urlopach i czasie pracy.

W związku z wejściem w życie nowej ustawy, dotyczących urlopów i czasu pracy, należy wyjaśnić, że nowe przepisy w tej dziedzinie nie wchodzi w życie z samego prawa, lecz dopiero po zmianie umów między pracodawcą a pracobiorcą. O ile w poszczególnych gałęziach pracy istnieją i obowiązują umowy zbiorowe, regulujące sprawę czasu pracy i urlopów w sposób korzystniejszy dla pracowników niż nowa ustawa, dawne warunki nie mogą być zmienione aż do czasu wygaśnięcia umowy lub jej wypowiedzenia w przewidzianym uprzednio terminie. Uprzedzenie w sprawie zmiany czasu pracy w stosunku do robotników, powinno być dokonane na dwa tygodnie naprzód, w stosunku zaś do pracowników umysłowych na trzy miesiące naprzód z wyjątkiem pracowników zatrudnionych przy bezpośrednim nadzorze nad pracą robotnika, co do których na słupie powinno specjalne porozumienie. W razie udzielania urlopów lub odszkodowania robotnikom, którzy zwalniani

ni będą w roku 1934, sprawa zmiany ogranicza się wyłącznie do zmniejszonego wynagrodzenia za czas urlopu.

Zmiany, przewidziane przez nową ustawę, w odniesieniu do terenu woj. śląskiego, obowiązywać będą dopiero po powzięciu odpowiedniej uchwały przez Sejm Śląski.

Notowania giełdowe.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 5 stycznia (Sz.)

Dewizy (transakcje).

Berlin 211.55, Londyn 28.90, Paryż 34.88, Szwajcaria 172.20.

Bank Polski płać za dolara 5.54. Dolar gotówkowy 5.59, dolar złoty 8.94 rubel złoty 4.65.

Papiery procentowe:

3 proc. pożyczka budowlana 40.50. 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 58. 4 proc. państw. pożyczka premi. dolara 50.25, Bank Polski 86.25.

W sprawie ulg kolejowych dla inwalidów.

Wydział wykonawczy zarządu głównego Związku Inwalidów Wojennych Rzplitej Polskiej złożył Ministrowi komunikacji memoriał w sprawie ulg kolejowych dla inwalidów.

Związek wysuwa w memoriale postulat, aby zniżka kolejowa dla inwalidów w wysokości 50 proc. obliczana była nie od taryfy z roku

1933, lecz od taryfy nowej obniżonej.

Ponadto Związek domaga się, aby zniżki dla inwalidów wojennych rozszerzone zostały również na inwalidów wojskowych t. zn. tych, którzy utracili zdrowie nie w czasie wojny lecz w czasie służby pokojowej w wojsku.

Kronika sportowa.

WAWEL - HASMONEA.

W niedzielę 7 stycznia br. spotkają się w sali kina Colosseum reprezentacyjne drużyny bokerskie Wawelu i Hasmonei. Wawel drużynowy mistrz Krakowa, przyjeżdża w najsilniejszym składzie z wicemistrzem Polski Chrostkiem oraz mistrzami Krakowa Szczurkiem i Maćką na czele. Szczególnie interesują co zapowiadają się walki Sworzeniewskiego, zwycięcy Rogalskiego z Thu-

rem, dwu mistrzów swych miast Szczurka i Schiraka. Chrostka z mistrzem klubów żyd. Akermanem i Kolonki z wicemistrzem Polski Strausem. Ze względu na spodziewany natłok organizatorzy uruchomili kasę od godz. 9-tej rano. Początek zawodów punktualnie o godz. 11.30.

Dziwna rzecz, że tak poważne zawody rozgrywane są nie na Halę, wyposażonej w nowy ring, ale po dawnemu w sali Colosseum!

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 2102/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego, rewiru I, w Kosowie k. Kolonki na zasadzie art. 602 K. p. c. ogłasza, że w dniu 23 stycznia 1934 o godzinie 10-tej w Kosowie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Chaima i Adeli Kramerów, zam. w Kosowie, a mianowicie: 20 mtr. materji na ubranie męskie, wyrób bielski, różnego koloru, 20 mtr. materji na płaszcze różnego koloru i 4 kołdry, oszacowane na łączną sumę 680 zł., które można oglądać w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego, Kosów, dnia 3 stycznia 1934. 43/K

III. Km. 3564, 3561, 1681, 1682/33. Ogłoszenie. Jan Tabaka, komornik Sądu Grodzkiego, rew. III, w Przemyślu, przy ul. Słowackiego 42 urzędniacy, ogłasza, że dnia 30 stycznia 1934, o godz. 8-mej odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a to: 1 maszyny do robienia daclówek, 1 maszynę do prasowania kamieni, 4 krów czarno-białych, dłużnika Michała Pawlikowskiego w Medyce, ocenionych na kwotę 6.200 zł. Dnia, 2 stycznia 1934. 49/K

Km. 1671/34. Obwieszczenie. Bolesław Dyonizak, komornik Sądu Grodzkiego w Sokalu, zamieszkały w Sokalu, przy ul. Kościuszki 85c na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 20 stycznia 1934 r., o godz. 12, w Spasowie, w zabudowaniu „dworskim“ odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kartofli kopiec około 200 mtr. oszacowanych na łączną sumę zł. 1000 które można oglądać w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Sokal, dnia 30 grudnia 1933. 51/K

Km. 1886/33. Edykt licytacyjny. Dnia 27 lutego 1934, o godzinie 9 przed południem odbędzie się w pokoju Nr. 1 tutejszego Sądu na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych — licytacja nieruchomości składającej się z pbud. lk. 65, 257 i pgr. lk. 2462, 2461, 2460, 2459, 2458, 2457, 2456, 2455/2, 2440/1, 3513 z przynależnościami, a to: chata, stajnia, stajenka, piwnica, szopa, stodoła i 30 drzewami, łądzież pgr. lk. 717, 718, 719, 720, 721, 3009, 3010, 3011, 3012, 3013 i 225/2 w gminie kał. Zuków położonej będącej w posiadaniu dłużnika Michała Kuszczaka — wartości 8.280 zł. Najniższa oferta wynosi 5.520 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Protokół opisanie i oszacowania, oraz warunki licytacyjne do przejrzania u komornika Sądu. Osoby, które roszczą sobie prawa do powyższej nieruchomości mają najpóźniej na terminie licytacyjnym takowe zgłosić przed rozpoczęciem licytacji, gdyż później nie wolno ich więcej dochodzić przeciw nabywcy w dobrej wierze.

Komornik Sądu Grodzkiego Cieszanów dnia 28 grudnia 1933. 52/K

Km. 254/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Ottynie na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 8. lutego 1934 od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodz. w Ottynie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości składającej się z parc. grunt. 235/3 i 239/4 domu i stajni położonej w Ottynie, powiecie tłumackim, województwie stanisławowskim, obejmującej powierzchnią 12 a. 97 m. kwadr., która stanowi własność Izraela Rottenstreicha i Breiszy z Rottenstreichów Kantor. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Ottynie wnl. 3495.

Powyzsza nieruchomość została oszacowana na sumę 10912 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty 5456 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmie wgotowiźnie w kwocie 1091 zł., albo w papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Ottyna, dnia 28 grudnia 1933. 53/K

Km. 1904/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Grzymałowie na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 17 stycznia 1934, o godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Mr. Rafała i Ireny Kurzoków w ich lokalu w Maliniku, składających się z 3 koni, 3 powozów, 2 pary uprzęży, 2 siodeł, 2 sanek 50 q bobu 10 q prosa, 15 q jęczmienia, 40 q żyta, 2 stert bobu, 1 aparat radiowy, 1 kredensu, 1 łoleum, 2 szaf dębowych, 1 maszynę do szycia, 2 szafek nocnych 1 kilimu 50 q owsa, 10 krów, 2 jałówki, oszacowanych na łączną sumę 5760 zł., które można oglądać w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Grzymałów dnia 1 stycznia 1934. 54/K

AMORTYZACJE

Lcz VI. Nr. 524/33. Uchwała. Na wniosek Natana Horowitza, zam. we Lwowie, ul. Lubomirskich 1, 3, wdraża się postępowanie celem amortyzacji weksla na 200 zł. płatnego 5 sierpnia 1933 r. podpisanego przez firmę Bracia Feifel we Lwowie ul. Jabłonowskich 1, 2 i żywanego przez Kasę Chorych w Złoczowie. Weksel ten wedle zapodania wnioskodawcy rzekomo zaginął. Wzywa się tedy posiadacza weksla by w czasie 60 dni po ogłoszeniu przedłożył sądowi weksel, gdyż w razie przeciwnym uznalby Sąd weksel ten za umorzony i prawnej mocy pozbawiony.

Sąd Grodzki, Oddział VI, Lwów, dnia 28 listopada 1933. 55

II. Co. 298/33. Uchwała. Na wniosek Komunalnej Kasy Oszczędności w Zaleszczykach, zarządza się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaginąć i wzywa się posiadacza tego weksla, aby do dnia 60-ciu od dnia dzisiejszego t. j. do dnia 4 marca 1934 zgłosił i okazał tutejszemu Sądowi zaginiony weksel. Jeżeli w przeciągu powyższego czasu nikt się nie zgłosił z wekslem, Sąd wyda orzeczenie uznający weksel za umorzony. Powyższy weksel był wystawiony we Lwowie dnia 20 lipca 1933 na kwotę 151 zł. przez Leę Binder, płatny w Zaleszczykach 30 października 1933.

Sąd Grodzki, Oddział II, Zaleszczyki, 3 stycznia 1934. 56

UPADŁOŚCI.

Sygn. I. Sa. 14/33. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugody do majątku Józefa i Heleny Kormanków w Gorlicach. Komisarz ugody: Dr. Józef Muchowicz, sędzia grodzki w Gorlicach. Zarządca ugody: Michał Mruk, kupiec w Gorlicach. Audjencia do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie, 29 stycznia 1934, godz. 10. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 27 stycznia 1934.

Sąd Okręgowy Wydział I, cywilny Jasło, dnia 23 grudnia 1933. 42

Sa. 56/33. Edykt ugody. Otwarcie postępowania do majątku dłużnika Szymona Eberstarka w Krakowie. Rabina Meiselsa I. Komisarz ugody: sędzia Sądu Okręgowego, Wincenty Ledóchowski, Zarządca ugody: Władysław Tomaszewski w Krakowie, Rynek Gł. 16. Audjencia do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie, biuro Nr. 55, dnia 15 stycznia 1934, o godz. 10 przed południem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do dnia 10 stycznia 1934.

Sąd Okręgowy Wydział I, Kraków, dnia 3 stycznia 1934. 44

Sa. 36/33/157. W sprawie postępowania ugody do majątku Gedalego Handelmana właśc. składu towarów bławnych we Lwowie. Legionów 27 zatwierdza się ugode zawartą na audjencji ugodowej w dniu 31 października 1933 między dłużnikiem a jego wierzycielami.

Sąd Okręgowy Lwów 23 grudnia 1933.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 34/33. Edykt. Jakób Ryszko, urodz. 19 marca 1849 w Tyławie, syn Wasyla i Pelagii z Hawrylaków, zaginął w Ameryce około r. 1887. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu roku od dnia tego ogłoszenia.

Sąd Okręgowy Wydział I, cywilny Jasło, dnia 27 listopada 1933. 40

I. T. 30/33. Edykt. Aftanazy Kydało, ur. 13 lipca 1892 w Zydranowej, pow. krośnieńskiego, syn Teodora i Anny, żołnierz 45 p. b. armji austr., zaginął na froncie rosyjskim w r. 1915. Wiadomość o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy Wydział I, cywilny Jasło, dnia 27 listopada 1933. 41

I. T. 43/33/4. Tymko Horoszok, syn Jana, urodzony 15 kwietnia 1894, w Dittkowskich pow. Tarnopol, powołany w r. 1916 do wojska austriackiego zaginął na froncie włoskim w r. 1917. Na prośbę jego matki Ahafji wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do 6 miesięcy wiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy, Wydział I, Tarnopol, dnia 13 listopada 1933. 46

T. 143/33. Michał Kozakiewicz, urodzony 1877, Łuczyce, jako żołnierz austriacki, zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się go, aby do 3 miesięcy od dnia ogłoszenia, zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy Lwów, 12 grudnia 1933. 5536

T. 136/33. Antoni Lesiów, urodzony 1883, Kocurów, zaginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się go, aby do 60 roku od dnia ogłoszenia, zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy Lwów, 5 grudnia 1933. 5537

ROZMAITE.

Ltab. 178/33. Edykt. Na wniosek Stanisława hr. Szeptyckiego w Korczyniu, zarządza się postępowanie celem amortyzacji wpisanego w stanie biernym dóbr Korczyńska wnl. 575 ks. tab. tuł. Sądu pod datą 8 sierpnia 1794, zabezpieczenia dla czynszu rocznego po 10 zł. polskich z tychże dóbr na rzecz Szpitala w Korczynie płacić się mającego. Osoby mające roszczenia co do tej wierzytelności hipotecznej winny zgłosić je w ciągu roku od ogłoszenia.

Sąd Okręgowy Wydział I, cywilny Jasło, dnia 16 kwietnia 1933. 43

I. C. 451/33. Obwieszczenie. Sąd Okręgowy w Rzeszowie, wydział cyw. I, podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § 1 k. p. c. Dr. St. Fröhling, zamieszkały w Rzeszowie został ustanowiony kuratorem do zastępowania niezanego z miejsca pobytu Stanisława Partyki ostatnio zamieszkałego w Ameryce w sprawie z powództwa Jana Słezaka przeciwko Stanisławowi Partyce o zwrot obligacji pożyczki dolarowej wartości 400 dol. i wzywa niezanego z miejsca pobytu, aby się zgłosił do uczestniczenia w pomienionym procesie.

Dnia 20 grudnia 1933. 45

I. N. 184/33. Edykt. Przeciw niewiadomiej z miejsca pobytu Heleny Müllerowej imieniem własnym teże Heleny Müllerowej oraz jako matki i opiekunki małoletnich Wojciecha i Antoniego Müllerów wniesiony został do tutejszego sądu pozew wekslowy przez Michalinę Greissowa o zapłatę kwoty 2521 dolarów USA zpn. Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Heleny Müllerowej imieniem własnym teże Heleny Müllerowej oraz jako matki i opiekunki małoletnich Wojciecha i Antoniego Müllerów ustanawia się kuratorem ad actum adwokata Dra Mieczysława Menderera w Tarnowie, któremu doręcza się powyższy pozew. Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionych w rzeczowej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

Sąd Okręgowy Wydział I, Tarnów, dnia 18 grudnia 1933. 47

Prez. 1275/33. Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Radymnie oznajmia, że arkusze posiadania wraz ze sprostowanymi spisami, z kopjami map katastralnych i protokołami parcelowymi, tudzież protokoły dochodzeń gminy katastralnej Zaleska Wola złożone są w tuł. Sądzie do powszechnego przejrzania, oraz że dalsze dochodzenia w razie zgłoszenia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszy posiadania prowadzone będą dnia 16 stycznia 1934 w Urzędzie gminnym w Zaleskiej Woli.

Sąd Grodzki, Oddział IV Radymno, dnia 28 grudnia 1933. 50

FIRMA „SKÓRA SUROWA” Sp. z ogr. odp.

Lwów, Gabrielówka 6, będąca w likwidacji wzywa wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swoich pretensji na rece likwidatora p. dr. Brunona Kahanego, Lwów, Domagaliczów 1, najdalej do 3 miesięcy od dnia dzisiejszego począwszy.

NA UPORCZYWSZE
BÓLE GŁOWY
USUWA
KOWALSKINA
ALE KONIECZNIE
Z TYM ZNAKIEM
FABRYCZNYM
FABRYKA CHEM. FARMACEUTYCZNA
SAP. KOWALSKI WARSZAWA

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.